

**Artykuł:**

**"Konsekwencje społeczne neoliberalnego modelu sektora finansowego. Wybrane aspekty"**

Spis treści:

1. Wstęp.....	2
2. Identyfikacja negatywnych społecznie właściwości systemu finansowego .....	4
3. Deregulacja sektora finansowego na przykładzie globalnego mocarstwa - USA.....	5
4. Nasilenie konfliktu w ramach sektora finansowego: interes społeczny versus prywatny .....	8
5. Liberalizacja przepływów kapitałowych i reguły WTO.....	10
6. Socjalizm dla wybranych – bankowość oparta o system rezerw cząstkowych i odsetkowy pieniądz dłużny jako uprzywilejowany przez państwo prywatny sektor gospodarczy.....	11
7. Skutki rozpadu systemu z Bretton Woods. Globalny podatek inflacyjny .....	15
8. Neoliberalna koncepcja finansowania wydatków publicznych .....	17
9. Siła polityczna sektora finansowego .....	18
10. Diagnoza – sprawiedliwość i koszty społeczne systemu finansowego .....	20
11. Praca jako czynnik produkcji – podmiotowość człowieka w procesie gospodarowania .....	21

## 1. Wstęp

Stabilny system finansowy jest dobrem publicznym i podstawą funkcjonowania nowoczesnej kapitalistycznej gospodarki towarowo - pieniężnej. System finansowy tworzą regulacje państw narodowych, instytucje finansowe powiązane ze sobą złożoną siecią stosunków prawnych i skomputeryzowanych systemów transakcyjnych. Zakłócenia w funkcjonowaniu sektora finansowego i zaburzenia w efektywności świadczenia jego usług negatywnie wpływają na zaufanie do pieniądza, rynków finansowych oraz funkcjonowanie całego społeczeństwa - sytuację finansową państw, przedsiębiorstw i gospodarstw domowych.

Począwszy od 15 września 2008 roku (data niejako symboliczna - upadek Lehman Brothers) ludzkość wkroczyła w okres turbulentnych zmian na rynkach finansowych. Analiza przyczyn negatywnych zjawisk może prowadzić do pierwszego wniosku, że są one wynikiem nadmiernej aplikacji społeczeństwu zachodu neoliberalnego podejścia do rozwiązania problemu stagnacji gospodarczej z lat 70-tych XX wieku.

Neoliberalne reformy zostały rozpoczęte w latach 80. przez Ronalda Reagana i Margaret Thatcher i były uzasadnione szczególnie w przypadku gospodarki brytyjskiej, gdzie inflacja, wysokie podatki, związki zawodowe, wysoki poziom regulacji gospodarki i znacjonalizowane po II wojnie światowej kluczowe sektory gospodarki paraliżowały wzrost.<sup>1</sup> W odpowiedzi na spowolnienie gospodarcze po jednej i po drugiej stronie Atlantyku rozpoczęła się neoliberalna kuracja gospodarki – redukcja opiekuńczej funkcji państwa, prywatyzacja, deregulacja, ograniczanie siły związków zawodowych i stosowanie zasad wolnego rynku do każdej płaszczyzny życia społecznego. Konkurencja między ludźmi, między firmami, zaczęła uchodzić za pierwszorzędną cnotę.<sup>2</sup>

W efekcie około 30 letniej deregulacji rynków finansowych w USA wybuchł globalny kryzys, którego skutki odczuwa cały świat. Wbrew głoszonej przez siebie doktrynie neoliberalnej lobbyści klasy finansowej wezwali państwa do ratowania banków pieniędzmi podatników lub dodrukiem pieniądza. Obecnie system finansowy strefy EURO jest na granicy upadku, a wobec kryzysu fiskalnego - zadłużone państwa nie posiadając bezwarunkowego „pożyczkodawcy ostatniej instancji” utraciły zdolność do dalszego finansowania zadań własnych. Inwestorzy powstrzymują się od nabywania obligacji zadłużonych państw, widząc niesprawność decydentów politycznych systemu – istniejący układ sił broni się - fundamentalne problemy zamiast być rozwiązywane są przesuwane w przyszłość.

Ale czy naprawę za obecną dysfunkcję systemu finansowego trzeba winić wyłącznie neoliberalny światopogląd gospodarczy? Literatura na ten temat jest bardzo obszerna. Analizy tematu źródeł kryzysu podjęła się duża grupa osób – od zawodowych publicystów nieobciążonych konfliktem interesów po naukowych lobbystów finansowanych przez grupy biznesowe czerpiące korzyści z istniejącej ideologii gospodarczej. Ze spokojem można stwierdzić, że trwa wojna ideologiczna żerująca na egzystencjalnym lęku ludzkim jak należy interpretować rzeczywistość i problemy współczesnego świata. Jest o co walczyć – trwa batalia o duże pieniądze i przez to o globalną władzę - zaakceptowana przez społeczeństwo doktryna ekonomiczna będzie wyznaczała sposób, w jaki będą dzielone dobra i usługi wytworzone przez gospodarkę globalną.

---

<sup>1</sup> W Wielkiej Brytanii lat 70. potęga związków zawodowych była tak wielka, że nikogo już w tym okresie nie dziwiło wykorzystywanie wyłączeń energii elektrycznej w miastach, jako instrumentu nacisku politycznego.

<sup>2</sup> David Harvey, „Neoliberalizm. Historia katastrofy”, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008, s. 91

Jeden z profesorów MIT wykonał pracę naukową polegającą na przeczytaniu wydanych w USA 21 książek o kryzysie finansowo gospodarczym i opublikował w sieci artykuł z ich podsumowaniem.<sup>3</sup> Autorzy analizowanych publikacji wymienili wiele źródeł nieprawidłowości istniejących w sektorze finansowym – m.in.: bankę spekulacyjną na rynku nieruchomości w USA, innowacje finansowe – w tym załamanie rynku CDO, bankowość cienia (shadow banking), predatory lending, ziszczenie się pokusy nadużycia (moral hazard), konflikt agencji, arbitraż prawny umożliwiający omijanie niewygodnych regulacji, asymetrię informacyjną, nieprawidłowe funkcjonowanie agencji ratingowych, instytucje finansowe zbyt wielkie, aby upaść (too big too fail), nieprawidłową strukturę wynagrodzeń w sektorze finansowym, połączenie bankowości komercyjnej z inwestycyjną, zjawisko „regulatory capture”, słaby nadzór państwowy, zjawisko „drzwi obrotowych”, ogromną nierównowagę bilansu płatniczego USA-Chiny.

Autor niniejszego artykułu uważa, że dla uzyskania klarowniejszej informacji o stanie faktycznym konieczna jest systemowa analiza wszystkich powyżej wymienionych objawów nieprawidłowości i krytyczne spojrzenie na paradygmaty obowiązujące w nauce o finansach.<sup>4</sup> Poszukując przyczyn kryzysu w niniejszej publikacji autor podejmie próbę uporządkowania i historycznej analizy interdyscyplinarnej rozpoczynającej się w okresie powstania modelu bankowości odsetkowej opartej na systemie rezerw cząstkowych, a także koncepcji finansowania deficytu budżetowego stworzonej przez Davida Ricardo.

Gdy na tle historii rozwoju finansowego społeczeństw spojrzysz się na takie zdarzenia jak: upadek systemu z Bretton Woods w 1971 r., deregulację amerykańskiego systemu finansowego, innowacje finansowe, liberalizację przepływów kapitałowych, wzrost potęgi ponadnarodowych korporacji opartych na finansowaniu przez rynki kapitałowe, powstanie nowej klasy społecznej „dłużników”<sup>5</sup> i „superklasy” - oligarchii finansowej w USA<sup>6</sup>, istniejący konflikt agencji w systemie demokracji pośredniej stosowanej w większości państw narodowych<sup>8</sup>, otwiera się interesująca perspektywa badawcza.

Analiza przez pryzmat finansów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wydaje się konieczna dla zrozumienia istoty problemu.<sup>9</sup> Kraj ten dążąc do umocnienia swojej pozycji hegemonu i reprezentowanych przez siebie przemysłowych i finansowych grup interesu forsuje neoliberalne idee

---

<sup>3</sup> Andrew W. Lo, artykuł: „Reading about the Financial Crisis: a 21-Book Review” opublikowany w internecie na stronie: [http://www.argentumlux.org/documents/JEL\\_6.pdf](http://www.argentumlux.org/documents/JEL_6.pdf)

<sup>4</sup> Kryzys paradygmatów jest widoczny przy analizie sposobów rozwiązywania problemów strefy EURO. Decydenci zastanawiają się np. czy pomoc dla międzynarodowych banków powinna obciążać długiem budżety narodowe, kraju pochodzenia instytucji finansowej.

<sup>5</sup> Zygmunt Bauman, „Żyjąc w czasie pożyczonym”, Wydawnictwo Literackie 2010 r., s. 37

<sup>6</sup> Krzysztof Rybiński, „Jak amerykańska oligarchia finansowa niszczy demokrację”, strona internetowa: <http://www.rzeczywspolne.pl/2011/10/jak-amerykanska-oligarchia-finansowa-niszczy-demokracje/>

<sup>7</sup> Powstanie w USA „superklasy” społecznej wynika m.in. z dwóch zjawisk: „drzwi obrotowych”, „regulatory capture”, a także siły finansowej lobbystów sektora finansowego – artykuł: RollingStone, „O kilku takich co okradli świat”, Forum numer 14, 4-10 IV 2011 r. s. 12

<sup>8</sup> Władysław Szymański, „Niepewność i niestabilność gospodarcza. Gwałtowny wzrost i co dalej”, Difin, Warszawa 2011 r., s. 63-69

<sup>9</sup> Warto porównać system gospodarczy USA z systemem Chin. Chiny pokazały jak silne państwo może budować swoją potęgę za pośrednictwem scentralizowanej polityki gospodarczej i wykorzystywanie zasad wolnego handlu określonych przez WTO. Neoliberalny demontaż państwa jest efektem krótkoterminowości myślenia w ramach tego systemu.

gospodarcze promując recepty i gospodarcze rozwiązania instytucjonalne, które ostatecznie mogą się przyczynić do osłabienia jego globalnej pozycji gospodarczej.<sup>10</sup>

Jako krytyczny obserwator rzeczywistości autor podejmie próbę postawienia problemu konsekwencji społecznych generowanych przez istniejącą obecnie „dziką formę sektora finansowego”. Wartości tworzona przez narody świata jest dystrybuowana za pośrednictwem środków wymiany i nośników wartości kreowanych przez system finansowy. Społeczeństwa inwestują owoce swojej pracy w aktywa finansowe w celu ich gromadzenia i przenoszenia wartości w czasie (m.in. aktywa fundusze emerytalne i inwestycyjne).

Cechy istniejącej postaci sektora finansowego sprawiają, że trwa ukryta, nieuzasadniona społecznie wtórna redystrybucja owoców ludzkiej pracy. W kolejnych sekcjach artykułu autor podejmie próbę identyfikacji i opisu tych właściwości sektora finansowego, które wydają się być źródłem niekorzystnych procesów. Autor zastanowi się także nad fenomenem władzy sektora finansowego nad społeczeństwem. Na zakończenie artykułu zostanie podjęta próba syntezy oraz refleksja nad humanistycznym celem procesów gospodarowania.

## 2. Identyfikacja negatywnych społecznie właściwości systemu finansowego

Autor w wyniku swojej analizy doszedł do przekonania, że istniejący w neoliberalnej gospodarkach model systemu finansowego wykazuje, co najmniej siedem istotnych właściwości negatywnie wpływających na realizację interesu społecznego. Zdiagnozowane elementy zostały przedstawione w poniższej tabeli.

**Tabela 1.** Istotne społecznie negatywne właściwości (cechy) systemu finansowego

l.p.	Cecha systemu	Sposób oddziaływania na gospodarujące społeczeństwo
1	Deregulacja sektora finansowego	Osłabienie nadzoru państw narodowych nad działalnością sektora finansowego. <sup>11</sup> Sektor niewystarczająco działa w interesie publicznym a nadmiernie koncentruje się nad realizacją celów wąskiej grupy interesariuszy. Działalność szkodliwa społecznie jest gwarantowana przez państwo (podatników). Ryzyko systemowe zawiera czynnik wynikający z działalności nieakceptowanej społecznie (spekulacja o wysokim poziomie ryzyka). Prywatyzacja zysków i nacjonalizacja strat. Przerzucanie ryzyk i negatywnych konsekwencji zewnętrznych na społeczeństwo.
2	Nierównowaga interes publiczny versus prywatny	Państwo przekazało „prawdziwą władzę gospodarczą” do sektora prywatnego. Wzrost znaczenia doktryny Value Based Management w życiu społeczeństw i polityce rządów. Praca jako czynnik produkcji podporządkowana kapitałowi. Celem procesów gospodarowania nie jest człowiek tylko zysk. PKB jako miernikiem szczęśliwości społecznej. Procesy fuzji spółek akcyjnych wyłaniają potężne firmy globalne o wielkiej sile gospodarczej. Spółka akcyjna – machina do „prywatyzacji korzyści i eksternalizacji kosztów zewnętrznych”. Narastający konflikt agencji i pokusa nadużycia. Finansjalizacja życia społecznego.

<sup>10</sup> Przykład niedemokratycznej metody forsowania w skali globalnej interesów korporacji to sprawa ACTA w Polsce: artykuł: Marcin Kącki, „Ameryka kazała milczeć”, Magazyn Gazety Wyborczej, 11-12 lutego 2012 r., s. 24-27

<sup>11</sup> Polska Komisja Nadzoru Finansowego jest organem nadzoru bardzo pozytywnie wyróżniającym się na tle innych nadzorów nad sektorem finansowym.

3	Globalizacja przepływów kapitałowych w kontekście istnienia WTO	Kapitał wybiera do lokalizacji inwestycji w moce wytwórcze kraje o najniższych kosztach pracy i opodatkowaniu. Reguły WTO ograniczają możliwość obrony własnego rynku przed szkodliwą konkurencją kosztową. Wyniszcza to rynek pracy i sektory gospodarcze w krajach „niepokornych” interesom kapitału. Konkurencja podatkowa pomiędzy krajami prowadzi do „równania w dół” i obniżenia ogólnej masy podatkowej wpłacanej przez firmy globalne do budżetów w formie CIT pomimo korzystania w procesie produkcji z lokalnych dóbr publicznych. Spadek masy podatkowej obniża zdolność państw do świadczenia usług publicznych.
4	Odsetkowy system bankowości oparty na rezerwie częściowej	Uprzywilejowanie sektora bankowego wobec reszty gospodarki – socjalizm „w finansowym krwioobiegu gospodarki”. Podatnik zakładnikiem sektora finansowego. Tworzenie „kryzysów zadłużenia”, jako immanentna cecha systemu. Procykliczność. Transfer ryzyka czynnika produkcji „kapitał” na czynnik produkcji „praca”. Funkcja matematyczna odsetek składanych statystycznie nie znajduje odzwierciedlenia w procesach ziemi społecznego gospodarowania. Dobro publiczne w służbie interesów prywatnych. „Pieniądz dłużny” tworzony „ex nihilo” prowadzi do narastania długu publicznego w ramach demokracji pośredniej. „Manipulowanie siłą nabywczą” pieniądza i ukryta redystrybucja wartości pomiędzy grupami społecznymi o skrajnych poziomach dochodu - wyzysk najniżej sytuowanych grup społecznych – to one z reguły wykazują najwyższy wskaźnik zadłużenia do dochodów. Odsetki jako element ceny każdego produktu.
5	Upadek Bretton Woods – brak waluty rezerwowej o stabilnej sile nabywczej	Brak wiarygodnego wzorca wartości siły nabywczej w handlu międzynarodowym. Spekulacja walutami jako jeden z czynników tworzący siłę nabywczą waluty. Globalny podatek inflacyjny nałożony na kraje korzystające z dolara amerykańskiego. niesprawiedliwie rozłożone przywileje wynikające z siły waluty.
6	Istniejąca koncepcja budżetu państwa i finansowania wydatków publicznych	Rezygnacja z senioratu przez państwa narodowe. Dystrybucja wytworzonego PKB uprzywilejowuje jeden z czynników produkcji - kapitał finansowy. Brak możliwości monetyzacji PKB przez gospodarujące społeczeństwo pomimo wykorzystania w procesie istotnych aktywów publicznych. Zakaz finansowania wydatków publicznych (deficytu budżetowego) przez bank centralny. Władza agencji ratingowych nad klasą polityczną. Instytucjonalna forma ochrona wierzycieli względem dłużników (MFW). Transfer kosztów negatywnych efektów zewnętrznych na podatnika.
7	Siła polityczna sektora finansowego	Oslabienie władzy państwa neoliberalnego nad gospodarką. Zanik redystrybucyjnej funkcji państwa łagodzącej nierówności dochodowe. System demokracji pośredniej nieskuteczny w równoważeniu długoterminowego interesu gospodarczego społeczeństwa z krótkoterminowym interesem sektora finansowego.

*Źródło: Opracowanie własne na podstawie istniejącej literatury*

### 3. Deregulacja sektora finansowego na przykładzie globalnego mocarstwa - USA

Po wielkim kryzysie finansowym rozpoczętym w 1929 r., po analizie nieprawidłowości, które miały miejsce w sektorze finansowym w latach 20. XX wieku, Kongres podjął decyzję o uregulowaniu kluczowych elementów istotnych z punktu widzenia jego stabilności.

Kongres wprowadził fundamentalne regulacje, których celem było oddzielenie ryzykownej działalności spekulacyjnej banków od standardowej działalności pośrednika finansowego polegającej przyjmowaniu depozytów i udzielaniu kredytów. Rozdzielenie tych dwóch typów działalności zostało ostatecznie wprowadzone w ramach ustawy Glassa-Steagalla w 1933 r. (Glass-Steagall Act).

Glass-Steagall Act uniemożliwił bankom spekulację środkami pieniężnymi klientów. Ryzyko związane ze standardową działalnością depozytowo – kredytową zostało zminimalizowane przez systemem gwarantowania i w ostateczności interwencjami FED. Ustawa ta ustanowiła Federalne Biuro do spraw Ubezpieczania Depozytów (Federal Depozyt Insurance Corporation) ubezpieczające depozyty składane w bankach depozytowo – kredytowych.

Regulacja ta minimalizowała potencjalny koszt społeczny utrzymania stabilności systemu finansowego w przypadku problemów płynnościowych jednego z banków, co jest szczególnie ważne w istniejącym systemie rezerw cząstkowych. Stworzony system miał zapewnić stabilność finansowej sfery gospodarki i uwolnić podatnika amerykańskiego od odpowiedzialności za ryzyka wynikające z działalności spekulacyjnej banków. Ryzyko ewentualnych niekorzystnych konsekwencji spekulacji, jako metody osiągania zysków zostało przypisane właścicielom firm akceptujących tego typu praktyki.

12 listopada 1999 r., wskutek wieloletnich nacisków lobby finansowego, Kongres USA przyjął ustawę Gramm–Leach–Bliley (Gramm–Leach–Bliley Act, GLB) formalnie znoszącą obowiązek oddzielania działalności inwestycyjnej od działalności depozytowo – kredytowej i ubezpieczeniowej. Próby uregulowania obrotu instrumentami pochodnymi zostały także skutecznie zablokowane przez lobby finansowe. Ustawa powyższa umożliwiła w 1999 roku utworzenie jednego z największych konglomeratów finansowych świata Citigroup przez połączenie Citicorp (banku komercyjnego) z Travellers Group (ubezpieczyciel).

Wskutek deregulacji sektora finansowego, narastającej skłonności do spekulacji banków inwestycyjnych przy wysokiej skali ryzyka (spekulacje takimi instrumentami jak CDO<sup>12</sup>, CDS przy wykorzystaniu wysokiej dźwigni finansowej), powstania „bankowości cienia” (SIV - shadow banking umożliwiającej ukrywanie strat), narastającego konfliktu agencji w instytucjach finansowych o rozproszonym akcjonariacie (menedżerowie versus akcjonariusze), problemu „moral hazard”, braku jakichkolwiek interwencji FED obniżających ryzyko systemowe, oraz nieprawidłowych schematów wynagradzania menedżerów banków<sup>13</sup> we wrześniu 2008 roku doszło do upadku banku inwestycyjnego Lehman Brothers początkującego jeden z największych kryzysów finansowych w historii ludzkości (sub-prime crisis).

Kryzys „sub-prime” pokazał jak materializuje się pokusa nadużycia w dążeniu do maksymalizacji zysku w stworzonym łańcuchu sekurytyzacyjnym kredytów hipotecznych. Każde ogniwo tego łańcucha maksymalizowało własne zyski (inkasując bonusy) i jednocześnie przerzucało wygenerowane przez siebie ryzyko kredytowe na następne ogniwo. Brokerzy kredytowi udzielali kredytów osobom fizycznym nie posiadającym zdolności kredytowej - nie pożyczając własnych pieniędzy – nie ponosili ryzyka a pobierali prowizję i transferowali wygenerowane przez siebie ryzyko kredytowe na pożyczkodawców. Pożyczkodawcy niezwłocznie sprzedawali kredyty udzielone przez brokerów do banków inwestycyjnych, które to z kolei – po przeprowadzeniu sekurytyzacji (transformacji praw i ryzyk z kredytów na papiery wartościowe CDO) przekazywały wygenerowane w pierwszym ogniwie ryzyko kredytowe do kolejnego ogniwa – inwestorów na rynkach kapitałowych<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> „Collateralized Debt Obligation” – syntetyczna obligacja powstała w wyniku sekurytyzacji innych aktywów finansowych – tu kredytów hipotecznych

<sup>13</sup> Artykuł „Has Financial Development Made the World Riskier”, Raghuram G. Rajan, strona internetowa: <http://ideas.repec.org/p/nbr/nberwo/11728.html>

<sup>14</sup> Standardowa praktyka bankowa – tworzenie aktywów dla siebie (*ang. originate to hold*) została zastąpiona praktyką tworzenia aktywów dla innych (*ang. originate to distribute*) czyli sekurytyzacja. Takie „nowatorskie”

Inwestorzy nabywali te instrumenty nie wiedząc o ukrytym wysokim ryzyku braku spłaty długu, gdyż CDO posiadały status instrumentów bezpiecznych (rating AAA) nadany przez renomowane agencje ratingowe.

Na zaistnienie kryzysu sub-prime miały też wpływ inne przyczyny strukturalne. Wzmocnienie roli rynków kapitałowych w finansowaniu gospodarki i wprowadzenie akcji banków do obrotu giełdowego spowodowało dwie istotne konsekwencje: (i) poddanie banków presji konkurencyjnej i presji na osiąganie coraz wyższych wyników finansowych, a przez to zwiększenie lewarowania i ryzyka systemowego, (ii) rozproszenie akcjonariatu nasiliło występowanie w bankach konfliktu agencji (odseparowanie własności od zarządzania) i nasilenie ryzyka pokusy nadużycia.

Kryzys doprowadził do wielkich strat w wielu działających globalnie instytucjach finansowych inwestujących w CDO. Państwa narodowe rozpoczęły ratowanie swoich kluczowych banków pieniędzmi podatników – banków, które generowały zbyt duże ryzyko systemowe, aby pozwolić im upaść (too big to fail). Regulatorzy systemów finansowych stwierdzili, że pozwolenia na bankructwo tych banków będzie miało bardzo negatywny wpływ na organizację przepływów finansowych w ramach swoich gospodarek towarowo - pieniężnych. W efekcie działań ratunkowych wzrosło zadłużenie państw i pojawiło się nowe ryzyko - braku zdolności do obsługi długu.

W odpowiedzi na kryzys w USA administracja Baracka Obamy rozpoczęła prace nad reformą Wall Street i ponownym uregulowaniem sektora finansowego. 21 lipca 2010 r. przyjęto ustawę Dodda–Franka (The Dodd–Frank Wall Street Reform and Consumer Protection Act). Jednak wskutek nacisków lobby finansowego ustawa Dodda-Franka nie odseparowała ryzykownej działalności spekulacyjnej instytucji finansowych od działalności depozytowo – kredytowej i nie rozwiązała problemu instytucji finansowych „zbyt dużych żeby upaść”.

Próba oddzielenia działalności spekulacyjnej z wykorzystaniem środków finansowych klientów banków od działalności depozytowo – kredytowej została podjęta przez Paula Volckera (the „Volcker Rule”)<sup>15</sup>. Zaproponował on m.in., by całkowicie zabronić bankom inwestowania własnych środków w fundusze hedgingowe i private equity (co było na Wall Street na porządku dziennym) oraz ograniczyć możliwości aktywnego tradingu (krótkoterminowej spekulacji, dokonywanej głównie przez automaty oparte na algorytmach wykorzystujących nieefektywność rynków), ponieważ nie leży to w interesie klientów powierzających bankom pieniądze w formie depozytów. W toku prac nad reformą systemu finansowego Reguła Volckera była stopniowo osłabiana przez lobby finansowe.

Ostatecznie administracja Baracka Obamy nie podjęła skutecznych działań mających na celu uzdrowienie sektora finansowego w USA. Wnikliwego obserwatora fakt ten nie powinien dziwić. Sponsorami kampanii wyborczej Baracka Obamy w wyborach 2008 r. były korporacje bankowe. Przekazały one wtedy na finansowanie jego kampanii wyborczej oraz kampanii jego konkurenta Johna McCaina kwotę 23,4 mln US\$.<sup>16</sup> „Deregulatorzy” i stojący za nimi politycy nigdy nie przyznali się, że promowane przez nich doktryny ekonomiczne nie sprawdziły się. Sektor finansowy w USA chce powrotu do świata przed 2007 r. „przypudrowując go tylko tu i ówdzie”.<sup>17</sup>

---

podejście umożliwiło „przerzucanie na innych” ryzyk wygenerowanych przez własną nieodpowiedzialną działalność kredytową

<sup>15</sup> Paul Volcker w latach 1979-1987 pełnił funkcję szefa amerykańskiego banku centralnego. Zasłynął on wśród ekonomistów z klarownych poglądów i twardej postawy wobec banków z Wall Street. Opór przed deregulacją korzystną dla instytucji finansowych poróżnił go z administracją Ronalda Reagana. Alan Greenspan, następca Volckera, zajął zdecydowanie inne stanowisko, dzięki czemu został zapamiętany jako nieformalny sojusznik gigantów z Wall Street.

<sup>16</sup> Informacje na dzień 20 czerwca 2012 r. pozyskane ze strony internetowej Center for Responsive Politics: <http://www.opensecrets.org/industries/indus.php?cycle=2012&ind=F07>. Stąd też niektórzy publicyści nazywają administrację Baracka Obamy: ”The Wall Street Government”. Informacje na temat kwot wydatkowanych przez sektor finansowy na poparcie swoich interesów w Kongresie USA znajdują się na stronie:

<sup>17</sup> Joseph E. Stiglitz, “Freefall. Jazda bez trzymanki”, PTE, Warszawa 2010 r., s. 130

#### 4. Nasilenie konfliktu w ramach sektora finansowego: interes społeczny versus prywatny

Prywatyzacja operatorów sektora finansowego to przekazanie w prywatne ręce potężnej władzy nad dobrem publicznym - prawem do kreacji pieniądza. Sektor bankowy oparty na systemie rezerwy cząstkowej jest najważniejszym działem każdej nowoczesnej gospodarki. W przeciwieństwie do normalnego podmiotu gospodarczego bank działający w ramach tego systemu ma prawo pobierać odsetki od nieposiadanych przez siebie (wytworzonych ex-nihilo) aktywów. Obecnie to podmioty prywatne korzystają z tej władzy i decydują, gdzie i na jakie cele popłyną strumienie pieniężne. Ta transformacja systemowa doprowadziła do wielu niekorzystnych społecznie zjawisk.

Przed wszystkim państwa narodowe będące reprezentacją lokalnych społeczeństw utraciły tę formę władzy gospodarczej. Prywatny system bankowy posiadając władzę emisji pieniądza dłużnego decyduje, jakiego rodzaju działalności będzie się podejmował. Dominującym czynnikiem wyboru stała się doktryna Value Based Management („shareholder value”). Kluczowym miernikiem oceny efektywności działalności zarządu prywatnej instytucji finansowej jest wskaźnik rentowności kapitału własnego (*ang. return on equity*) bez refleksji nad silnymi negatywnymi efektami zewnętrznymi.<sup>18</sup>

W obecnym stanie rzeczy to decydenci bankowi nastawieni na stopę zwrotu decydują, które sektory gospodarcze i państwa otrzymają finansowanie. W szczególności dotyczy to banków notowanych na rynkach regulowanych, gdzie istnieje presja analityków sektorowych i funduszy emerytalnych na coroczne zwiększanie wypracowanego zysku netto. Należy tu z całą mocą stwierdzić, że władza decydowania, które sektory gospodarki będą finansowane, a które nie jest istotną częścią władzy gospodarczej, którą utraciły społeczeństwa (suweren) decydując się na prywatyzację sektora bankowego. Aby porównać władzę gospodarczą banków z władzą sektora publicznego wystarczy porównać wartość wydatków sektora publicznego z wartością pieniądza dłużnego wykreowanego przez sektor bankowy.

W strukturze przychodów finansowych grup kapitałowych coraz mniej miejsca zajmuje finansowanie produktywnych sektorów gospodarki (*ang. productive lending*) a coraz większy jest udział nieproduktywnych działalności (*ang. non-productive lending*). Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zmieniła się struktura strumienia przychodów korporacji bankowych. W ramach grup działają, oprócz regulowanych przez prawo bankowe podmiotów bankowych, inne spółki dedykowane działalności brokerskiej, udzielaniu wysoko-oprocentowanych kredytów konsumenckich (karty kredytowe), fundusze inwestycyjne (wehikuły inwestycyjne dedykowana spekulacji papierami wartościowymi), fundusze hedgingowe, spółki nieruchomościowe i podmioty „bankowości cienia” (*shadow banking*).

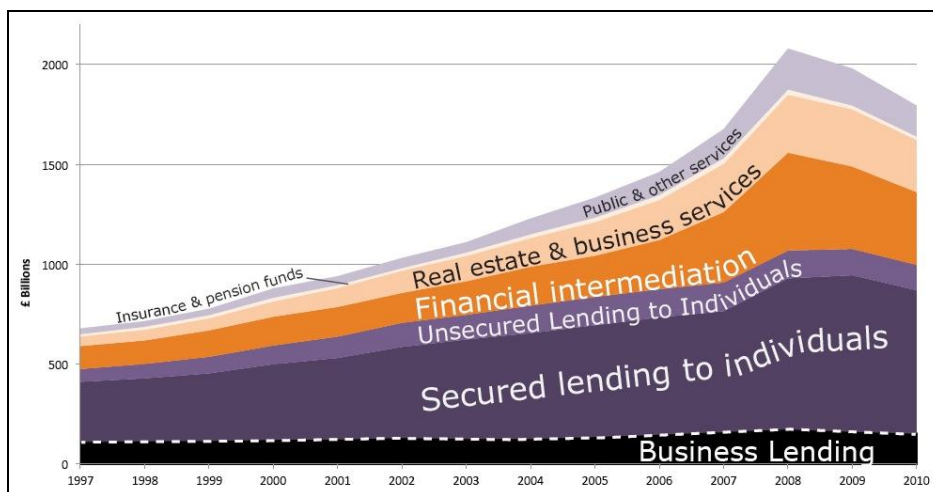
W oczekiwaniu wysokiej stopy zwrotu dla akcjonariuszy strumienie pieniądza w znaczącej części są kierowane, nie na finansowanie użytecznej społecznie działalności gospodarczej, tylko na zarządzanie aktywami, rynki nieruchomości, obligacji państw, ropy naftowej, dóbr żywnościowych (oraz ich instrumentów pochodnych), co wywołuje destabilizację cen tych aktywów i w efekcie wpływa negatywnie na zmienne ekonomiczne mające silny wpływ, na jakość życia społeczeństw – np. ceny nieruchomości, rentowność długu suwerennego i wzrost cen żywności. Ewolucję struktury przychodów sektora bankowego pokazuje poniższy wykres.

Wykres 1. Struktura przychodów sektora bankowego w Wielkiej Brytanii w latach 1997-2010

---

<sup>18</sup> Paul H. Dembinski, „Finanse po zawale”, Studio Emka, Warszawa 2011, s. 144





Źródło: Strona internetowa: <http://www.positivemoney.org.uk/consequences/jobs-unemployment/>

Jak widać z powyższego wykresu wartość udzielonych kredytów dla pożytecznej społecznie działalności gospodarczej w Wielkiej Brytanii w okresie 1997-2010 nie zmieniła się znacząco. Widoczny natomiast jest wyraźny wzrost kredytów na finansowanie zakupów nieruchomości.

Ataki spekulacyjne na rynki długów suwerennych wywołują wzrost ich oprocentowania i godzą w wypłacalność państw narodowych. Destabilizacja cen ropy naftowej i surowców rolnych może wywoływać inflację, co z kolei podkopuje realną wartość aktywów zdeponowanych w kapitałowych systemach emerytalnych i na depozytach bankowych. Spekulacyjna destabilizacja mało płynnego rynku instrumentu bazowego prowadzi do możliwości realizacji zwielokrotnionych zysków na rynku powiązanych instrumentów pochodnych<sup>19</sup>. Nieodosobnione są przypadki działalności wbrew interesom swoich klientów, z nadużyciem asymetrii informacyjnej i zaufania, jakim jest obdarzony z góry operator dobra publicznego, jakim jest pieniądź.<sup>20</sup> Ostatnie nadużycia sektora finansowego polegające na manipulacji „rynkową” stopą LIBOR nie pozostawiają żadnych złudzeń.<sup>21</sup>

Prywatyzacja operatorów finansowych oraz ich finansowanie za pośrednictwem rynku kapitałowego i notowanie ich akcji na publicznym rynku papierów wartościowych ma także inne negatywne konsekwencje. Przede wszystkim niepoohamowana konkurencja pomiędzy instytucjami finansowymi ma negatywne skutki. Uczestnictwo w publicznym rynku kapitałowym wywiera bardzo silną presję na zarząd spółki, który od momentu pierwszego notowania jest zmuszony uczestniczyć „w niekończącym się wyścigu rocznego poprawiania kwartalnych i rocznych wyników finansowych”. Przy zmieniającej się koniunkturze gospodarczej nie jest możliwe stałe zaspokajanie oczekiwań analityków sektorowych. Przy braku należytej kontroli właścicielskiej (rozproszony akcjonariat) i słabym nadzorze państwowym nad rynkiem wzrasta nadmiernie siła organu menedżerskiego, który może mieć tendencje do podwyższania wyników finansowych kosztem ponoszenia wyższego ryzyka.

<sup>19</sup> Destabilizacja rynku suwerennego długu greckiego doprowadziła do możliwości realizacji pokaźnych zysków na CDS

<sup>20</sup> Ciekawym przypadkiem z rynku polskiego była sprzedaż polskim przedsiębiorcom „toksycznych” asymetrycznych opcji walutowych”, która doprowadziła je do gigantycznych strat finansowych. Przypadek został opisany w raporcie dr Mariusza Andrzejewskiego z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, zatytułowanym: „Anatomia i mechanizm działania wirusa wywołującego kryzys finansowy w Polsce czyli rzecz o asymetrycznych, złożonych instrumentach pochodnych w ujęciu mikro- i makroekonomicznym – wyniki badań naukowych”.

<sup>21</sup> Nadużycia Barclays opisane na stronie internetowej the Telegraph z dnia 2 lipca 2012 r.

<http://www.telegraph.co.uk/finance/newsbysector/banksandfinance/9371150/Libor-scandal-may-have-cost-families-their-homes.html>

W sytuacji instytucji finansowej istotnej dla systemu („too big too fail”) akceptowanie nadmiernego ryzyka i prowadzi do zwiększenia ryzyka systemowego<sup>22</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że w większości amerykańskich konglomeratów finansowych z rozproszonym akcjonariatem dyrektorzy wykonawczy (CEO) panują jak absolutni władcy decydując także o wielkości swojego wynagrodzenia (via komitety ds. wynagrodzeń złożone z ich nominatów).<sup>23</sup> Iluzoryczna odpowiedzialność dyrektorów zarządzających i faktyczny brak skutecznego nadzoru właścicielskiego urzeczywistniły w wielu przypadkach pokusę nadużycia - menedżerowie akceptowali podwyższony poziom ryzyka działalności w celu podwyższenia zysku własnej korporacji (inkasowanie wysokich bonusów) i przerzucenia ryzyka na zewnętrzne podmioty (podatników).

Prywatyzacja sektora finansowego i wprowadzenie do niego neoliberalnego kanonu rynku (dzika konkurencja) przy niedostatecznym nadzorze regulatorów i banków centralnych zwiększyła istotnie ryzyko systemowe. Znacząca część tego ryzyka wynika z prowadzenia przez sektor niepożądanego społecznie działalności spekulacyjnej, która nie powinna być wykonywana pod ochroną państwa (podatników) z wykorzystaniem dobra publicznego jakim jest pieniądz i system finansowy.

## 5. Liberalizacja przepływów kapitałowych i reguły WTO

Szeroko opisana w literaturze globalizacja przepływów kapitałowych i reguły WTO przyczyniły się do osłabienia władzy gospodarczej państw narodowych i ich siły regulacyjnej. Kraje, w których udział sektora finansowego w PKB znajduje się na najwyższym poziomie chronią interesy kapitału<sup>24</sup>. Globalizacja osłabiła gorset regulacyjny sektora finansowego – umożliwiła arbitraż prawny i outsourcing produkcji do krajów o najniższych kosztach pracy. Spółki matki grup kapitałowych są rejestrowane w jurysdykcjach przyjaznych kapitałowi, gdzie występują najmniejsze ryzyka prawne ponoszenia odpowiedzialności za wytwarzanie negatywnych efektów zewnętrznych i najniższa stopa opodatkowania CIT. Szacuje się, że około 11,5 biliona US\$ jest ulokowane w różnorodnych spółkach typu „off-shore trusts” w celu uniknięcia opodatkowania lub ukrycia tożsamości właściciela kapitału. Znakomita część handlu międzynarodowego jest prowadzona za pośrednictwem spółek zarejestrowanych w rajach podatkowych. Szacuje się, że gdyby ten kapitał przynosił rocznie jedynie 7% stopę zwrotu i zostałby opodatkowany stopą podatku CIT równą 30% to dałoby różnym państwom gdzie tworzone jest bogactwo dochód podatkowy równy 250 mld US\$.<sup>25</sup> Konkurencja podatkowa ze strony „rajów podatkowych” prowadzi do obniżenia ogólnej masy podatkowej wpłacanej do budżetów w formie CIT pomimo wykorzystania do produkcji lokalnych zasobów naturalnych, kapitału społecznego i dóbr publicznych<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> „Has Financial Development Made the World Riskier”

<sup>23</sup> „Ład korporacyjny w świetle lekcji kryzysu”, wykład prof. Stanisława Sołtysińskiego, transkrypcja w Gazecie SGH numer 5/10, numer 260, maj 2010 r.

<sup>24</sup> Krajem chroniącym interes kapitału w Europie jest Wielka Brytania. „Londyńskie city” generuje około 25% PKB wielkiej Brytanii.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat w filmie dokumentalnym Erwina Wagenhoffera „Let’s Make Money”, Magazyn Sztuki Dokumentu

<sup>26</sup> Ostatnim zdarzeniem obrazującym szantaż stosowany przez globalne korporacje wobec państw narodowych był spór Vodafone z Indiami o płatność podatku. W 2007 roku zarejestrowana w Holandii spółka odkupiła od chińskiej firmy telekomunikacyjnej Hutchison Whampoa jej indyjskie aktywa, które były zarejestrowane jako odrębna spółka na Kajmanach. Wartość transakcji przekroczyła 11 miliardów dolarów. Indyjscy politycy uznali to za skandaliczną próbę ominięcia podatków i zażądali 2,2 miliarda dolarów. Wraz z karnymi odsetkami firma miałaby zapłacić nawet 4 miliardy dolarów. Vodafone argumentował, że transakcja odbyła się poza granicami Indii i dotyczyła zagranicznych spółek, a więc podatek się nie należy. Organizacje biznesowe zraszające 250 tys. firm z USA, Wielkiej Brytanii, Kanady i Japonii w liście do premiera Manmohana Singha ostrzegły, że jeśli przepisy podatkowe będą zacieśnione zatrzyma to napływ zagranicznych inwestycji i będzie to „ekonomicznym samobójstwem”.

Czynnikiem istotnym przy decyzji o inwestycji w danym kraju jest rating, który ocenia ryzyko polityczne kraju, stopień zadłużenia i jego politykę względem obcego kapitału. Kraj nieprowadzący polityki gospodarczej sprzyjającej inwestycjom zagranicznym, o wysokich wydatkach publicznych opodatkowaniu CIT i zadłużeniu, nie może liczyć na lokalizowanie na własnym terytorium miejsc pracy przez globalne koncerny. Przy jednoczesnym zakazie finansowania deficytu budżetowego przez bank centralny prowadzi to cięć w sektorze publicznym i wzrostu bezrobocia. Stąd w okresie ostatnich lat widoczna jest redukcja stawek podatkowych dla globalnych firm i inne zachęty (specjalne strefy podatkowe). Przystąpienie przez kraje do WTO osłabiło możliwość ochrony ich rynków wewnętrznych i interesów narodowych. Krajem, który w obecnej sytuacji najbardziej korzysta na regulacjach WTO są Chiny. Wolny handel z Chinami przy administracyjnej regulacji kursu walutowego tego kraju prowadzi do pogorszenia pozycji konkurencyjnej innych państw uczestniczących w wolnej wymianie międzynarodowej towarów.<sup>27</sup>

## **6. Socjalizm dla wybranych – bankowość oparta o system rezerw cząstkowych i odsetkowy pieniądz dłużny jako uprzywilejowany przez państwo prywatny sektor gospodarczy**

Badanie instytucji systemu rezerw cząstkowych opartego na kreacji pieniądza odsetkowego przez banki prywatne oraz banku centralnym nieemitującym pieniądza, ale działającym, jako gwarant wypłacalności banków prywatnych („pożyczkodawca ostatniej szansy”) jest intrygującym intelektualnie zadaniem. Osoba dokonująca analizy systemu nie wie do końca, jaki system gospodarczy analizuje – czy socjalizm, czy skrajną formę kapitalizmu – neoliberalizm. Przegląd podręczników akademickich dotyczących tego systemu pieniężnego może prowadzić do refleksji na temat obiektywności nauki ekonomii głównego nurtu w opisie jego cech społecznych. Historię, główne przymioty tej formy bankowości i linie konfliktu interesów można opisać w bardzo różny sposób. Najlepszym przykładem jest porównanie dwóch książek: 862 stronicowej pozycji głównego nurtu ekonomii neoliberalnej „Nowoczesna bankowość”, autorstwa Shelagha Heffernana<sup>28</sup>, z dziełem nurtu alternatywnego „Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne”, którą napisał Jesus Huerta de Soto.<sup>29</sup>

Pierwszy z podręczników nie odnosi się zupełnie do społecznych konsekwencji tego modelu działania bankowości: bezpodstawnym wzbogacaniu się sektora bankowego wskutek przywłaszczania sobie prawa własności do odsetek od wykreowanego „ex nihilo” pieniądza dłużnego, ukrytych zjawiskach redystrybucyjnych będących w swojej istocie formą ukrytego podatku nałożonego na społeczeństwo, przejęciu władzy gospodarczej przez sektor finansowy oraz jego negatywnym wpływie na cykl koniunkturalny – zjawisku pro-cykliczności. Jedynie na jednej stronie Heffernan wspomina o „stopie rezerw cząstkowych jako instrumencie podaży pieniądza. Dzieło Huerty de Soto prezentuje natomiast wyczerpującą analizę historyczną tych problemów.<sup>30</sup> Analiza zagadnienia każe postawić następujące pytanie – czy na pewno współczesny pieniądz jest dobrem publicznym i komu on przede wszystkim służy?

Odpowiedź na to pytanie wymaga cofnięcia się w czasie. Już setki lat wstecz bankierzy zastanawiali się jak ożywić leżące bezproduktywnie w skarbcu depozyty złota będące własnością osób trzecich. W historycznych systemach pieniężnych emitowano pieniądz papierowy wyłącznie na

---

<sup>27</sup> Konkurencja w zakresie kosztów pracy ze strony Chin doprowadziła do wielkich nierównowag w bilansach płatniczych będących jedną z przyczyn zaistnienia aktualnego kryzysu. W wymianie międzynarodowej Chiny mają przewagę, ze względu efektywniejszy kosztowo – niedemokratyczny – system zarządzania własną gospodarką. Doprowadziło to do sytuacji, że na wolnym rynku konkurują ze sobą cięższe decyzyjnie demokracje narodowe z krajem sterowanym centralnie.

<sup>28</sup> Shelagh Heffernan, „Nowoczesna Bankowość”, PWN, Warszawa 2007

<sup>29</sup> Jesus Huerta de Soto, „Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne”, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011

<sup>30</sup> Porównanie obydwu pozycji książkowych zostało dokonane w prezentacji prof. Witolda Kwaśnickiego, „Naruszenie praw własności prywatnej w systemie rezerw cząstkowych, PAFERE, Czeszów 22-23 X 2011 r.

podstawie zdeponowanego u bankiera złota. Ze względu na rzadkość złota każdy banknot papierowy uprawniał do pobierania odsetek. Emitowanie pieniądza papierowego bez jego pokrycia w złocie było zakazane prawnie. Pokusa wyemitowania większej liczby banknotów niż wynikałoby to z ilości zdeponowanego złota, w celu uzyskania przez bankiera dodatkowych odsetek była silna, ale wiązała się z ryzykiem wykrycia oszustwa.

Z upływem epok bankierzy jednak ulegli pokusie – ale ponieważ w rynkowej gospodarce towarowo-pięiężnej występują naturalne cykle koniunkturalne, a system bez 100% pokrycia w złocie jest szczególnie wrażliwy na zmiany poziomu zaufania społecznego szukano rozwiązań zabezpieczających ich interesy. W przypadku nagłej zbiorowej decyzji deponentów o wycofaniu złota, fakt braku 100% pokrycia mógł zostać odkryty i spowodować upadek takiego banku. Utrata zaufania do jednego banku, wskutek wykrycia nadmiernej liczby banknotów groziła wystąpieniem „efektu domina” utratą zaufania do innych bankierów.

Powyższe ryzyko utrudniało prowadzenie działalności bankowej bez 100% pokrycia wyemitowanych banknotów w złocie, i między innymi, dlatego też z tego powodu bankierzy porozumieli się z ówczesnymi suwerenami i przeforsowali utworzenie banków centralnych. Rozwiązanie takie umożliwiło bankierom podwyższenie bezpieczeństwa ich wiarygodności wobec suwerena - zabezpieczeniem stały się podatki uiszczane przez poddanych. W przeszłości wraz ze śmiercią króla wygaszał jego dług. Stanowiło to duży problem dla bankierów. Stworzono więc dług publiczny ze wszystkimi jego cechami. Zadłużenie suwerena stało się „wiecznym” zadłużeniem poddanych niezależnie od tego, czy król zaciągający dług żyje, czy nie. Od tego momentu zaczął istnieć system rezerwy częściowej – suwereni uzyskali korzystny dostęp do złota zdeponowanego u bankierów, co pozwoliło na finansowanie wojen i wystawne życie dworu, bankierzy uzyskali monopol na emisję pieniądza papierowego bez pokrycia, a społeczeństwa rozpoczęły spłatę długów monarchów za pośrednictwem podatków. Pierwszy bank centralny powstał w 1694 r. w Anglii (The Governor and Company of the Bank of England).<sup>31</sup> Bank of England rozpoczął finansowanie wydatków wojennych Wilhelma III.<sup>32</sup>

Współcześnie odsetkowy pieniądz dłużny (powstający w wyniku udzielenia kredytu) jest kreowany „ex nihilo” w bankowym systemie rezerw częściowych z bankiem centralnym w roli kredytodawcy „ostatniej szansy”, tylko w wyniku popytu na pieniądź zgłoszonego z rynku i pozytywnej aprobaty decydenta kredytowego. Decydent kredytowy akceptuje emisję pieniądza dłużnego oceniając zdolność kredytową danego klienta. Każdy tak wykreowany pieniądź, jeśli jest depozytem na czymkolwiek rachunku bankowym jest jednocześnie długiem innego podmiotu. Od każdej tak wykreowanej dłużnej jednostki monetarnej system bankowy pobiera odsetki. Pobieranie odsetek od pieniądza dłużnego odbywa się z reguły według formuły procentu składanego, zwanej potocznie „kapitalizacją odsetek”, której wykres matematyczny posiada niespotykaną w przyrodzie charakterystykę potęgową, najpierw rośnie powoli, później szybciej by w końcowej fazie rosnać prawie „pionowo”.

Opisana sytuacja sprawia, że sektor bankowy jest uprzywilejowany w stosunku do innych sektorów gospodarczych. Będąc faktycznie ubezpieczonym przez bank centralny sektor ten jest uprawniony do emitowania nowego pieniądza w ilościach ograniczonych wyłącznie poziomem rezerw

---

<sup>31</sup> Historia powstania Banku Anglii i geneza powstania pieniądza dłużnego zawarta w książce Deirdre Manifolda „Fatima i wielki spiszek”, Wers, Poznań 2000. W 1694 r. Król Anglii Wilhelm otrzymał propozycję od bankierów reprezentowanych przez Williama Pattersona: „Pożyczmy ci królu 1,2 mln funtów w złocie na wojnę z Francją jeśli pozwolisz nam na wydrukowanie tej sumy w banknotach i pożyczanie jej na 8%”. Zdarzenie to było pierwszą emisją pieniądza dłużnego. Wcześniej władza emisji pieniądza należała wyłącznie do suwerena, który brał odpowiedzialność za emisję symbolu wartości - pieniądza bezodsetkowego (stawiając na nim swoją pieczęć), który był odpowiednikiem dóbr wyprodukowanych w gospodarce.

<sup>32</sup> Jacques Attali, „Zachód. 10 lat przed totalnym bankructwem”, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2010, s. 52

obowiązkowych, popytem zgłaszającym z rynku i swoim własnym „apetytem na ryzyko”, który często jest wzmagany przez silną koniunkturę gospodarczą i istniejące systemy prowizyjne, a także własne budżety sprzedażowe.<sup>33</sup>

W normalnym obrocie gospodarczym przedsiębiorca inwestuje w działalność gospodarczą własny majątek gromadzony latami przez siebie i często swoją rodzinę. Przedsiębiorca używając aktywa, które są jego własnością, wytwarza dobra lub usługi będąc poddanym presji konkurencyjnej na rynku i ponosząc pełne ryzyko prowadzonej działalności. Państwo nie chroni takiego przedsiębiorcy przed upadkiem. Jeśli produkt lub usługa znajdzie popyt konsumenta – przedsiębiorca wypracuje na swoich aktywach nadwyżkę finansową – stopę zwrotu. Jeśli przedsiębiorca nie zdobędzie uznania konsumentów i zbankrutuje - utraci swój majątek w postępowaniu upadłościowym i czasami popadnie w długi.

W systemie bankowym opartych na rezerwach częściowych banki kreują w swoich systemach komputerowych kredyt „tworząc pieniądź dłużny z niczego” i pobierają od dłużników okresowe odsetki od tak stworzonego pieniądza. Należy zwrócić uwagę, że taki pieniądź nigdy nie stanowił własności banku udzielającego kredytu. W przeciwieństwie do opisywanego wyżej przedsiębiorcy ryzykującego swoje własne oszczędności banki czerpią korzyści od wartości, której nie posiadały wcześniej - niestanowiącej ich własnych prywatnych oszczędności inwestowanych przy określonej stopie ryzyka w działalność gospodarczą. Przywłaszczenie sobie prawa własności do nowo-wykreowanego pieniądza dłużnego jest podstawowym źródłem uprzywilejowanej pozycji prywatnego sektora finansowego w systemie gospodarczym. O ile dałoby się bronić tezy o społecznej zasadności istnienia takich uprzywilejowanych banków, jako podmiotów będących własnością państwa to przekazanie władzy emisji środków rozliczeniowych „ex nihil” podmiotom prywatnym przy istnieniu stawki CIT takiej jak w innych sektorach gospodarczych już budzi poważne wątpliwości, co do zachowania podstawowych zasad sprawiedliwości gospodarczej.<sup>34</sup>Uprawniona wydaje się więc teza, że tak wyemitowany pieniądź nie jest dobrem publicznym, a jest uprzywilejowanym dobrem prywatnym chronionym przymusem państwowym.

Działanie systemu bankowego w oparciu o system rezerw częściowych i prywatne banki, to tak naprawdę przejście kompetencji emisyjnych suwerena - państwowego banku centralnego. System ten można zdefiniować jako prywatyzację państwowej władzy emisji pieniądza przy jednoczesnym zagwarantowaniu pieniędzmi podatników ryzyk wynikających z wewnętrznej niestabilności tego rozwiązania. Sytuacja ta narusza fundamentalne zasady sprawiedliwości społecznej. Społeczeństwa i gospodarka stały się zakładnikami sektora finansowego.

Specyficzne cechy prywatnych systemów bankowych opartych na rezerwie częściowej wywołują okresowe kryzysy zadłużenia. Carmen M. Reinhart i Kenneth S. Rogoff przeprowadzili dogłębne badanie kryzysów finansowych z okresu ostatnich 800 lat dotyczących 66 krajów świata o ponad 90% udziale w światowym PKB.<sup>35</sup> Świat w swojej naiwnej wierze, że „tym razem będzie inaczej”, gdyż jesteśmy mądrzejsi, mamy lepsze narzędzia kontroli rynku finansowego, wiele nauczyliśmy się od poprzednich pokoleń od kilkuset lat wciąż powtarza te same błędy prowadzące do kryzysów finansowych. Uczni podkreślają, że nieprawdą jest jakoby „rozwój inżynierii finansowej i polityka pieniężna doprowadziły do złagodzenia cykli koniunkturalnych i ograniczenia ryzyka finansowego załamania”.

Według badaczy istnieje jeden wspólny mianownik kryzysów, które wydarzyły się ostatnim okresie rozwoju ludzkości – nadmierna akumulacja zadłużenia – rządowego, bankowego,

---

<sup>33</sup> Przep. aut.: mnożnik kreacji pieniądza = kwota lokat x 1/poziom rezerw obowiązkowych

<sup>34</sup> Podatek Tobina pobierany od banków działających w systemie rezerwy częściowej posiada uzasadnienie teoretyczne.

<sup>35</sup> M. Reinhart i Kenneth S. Rogoff, „This Time is Different”, Princeton University Press

korporacyjnego i prywatnego, tworząca kryzys zaufania wskutek nagłego spostrzeżenia przez uczestników rynku ryzyka systemowego większego niż się to wcześniej wszystkim wydawało.<sup>36</sup> Autorzy podkreślają, że nadmierny dopływ gotówki do sektora publicznego i prywatnego prowadzi do „znieczulenia” uniemożliwiającego właściwą ocenę sytuacji. Łatwy kredyt powoduje u rządów poczucie osiągnięcia większego wzrostu gospodarczego niż to faktycznie ma miejsce, co objawia się większą skłonnością do zadłużania. Spostrzeżenia powyższe zostały potwierdzone w badaniach innych naukowców. Moritz Schularick, Allan M. Taylor w swoich badaniach naukowych dotyczących lat 1870 – 2008 także potwierdzili istnienie korelacji pomiędzy kryzysami finansowymi a nadmierną podażą kredytu - pieniądza dłużnego.<sup>37</sup>

W ocenie autora prywatny system bankowy oparty o rezerwę cząstkową istniejący w ramach państw, gdzie władza polityczna oparta jest na demokracji pośredniej, to perpetum mobile prowadzące do tworzenia w dłuższej perspektywie piramidy „niespłacalnego długu publicznego”. Demokratyczni reprezentanci narodu stają wobec konfliktu interesów: albo zabicie krótkoterminowego kapitału politycznego zwiększającego szansę na reelekcję w przyszłych wyborach, albo podejmowanie niepopularnych społecznie decyzji, które są zgodne z najlepiej pojętą długoterminową racją stanu.

Niestety klasa polityczna przygotowując się do kolejnych wyborów nie jest zainteresowana podejmowaniem trudnych społecznie decyzji i konsekwentnie zwiększa zadłużenie w sektorze finansowym własnych narodów. Najlepszym przykładem tego zjawiska jest istniejący kryzys zadłużeniowy strefy euro. Po utworzeniu UE i przyjęciu do strefy EURO krajów południa Europy (Grecji, Hiszpanii, Włoch i Portugalii) banki nabywały obligacje krajów nie posiadających zdolności kredytowej<sup>38</sup>. Teraz obserwujemy „kontrolowane bankructwo” Grecji i problemy innych większych krajów. Szacuje się, że wartość „złych długów” w aktywach europejskich banków jest zbliżona do wartości ich kapitału własnego. Banki wykazują ograniczone wzajemne zaufanie i skłonność do pożyczania, co przejawia się składaniem lokat w EBC. „Niezależny EBC” przeprowadził operacje LTRO udzielając bankom 3-letnich pożyczki oprocentowane na 1% rocznie, aby zwiększyć ich płynność i skłonność do finansowania gospodarki, a także pośrednio kupowania obligacji zagrożonych bankructwem państw. Operacja nie zakończyła się sukcesem – banki nie zdecydowały się udzielać kredytów gospodarce i większość z tych środków wróciła na depozyt do EBC.

Czym tak naprawdę była operacja LTRO? Jest to nic innego jak subsydiowanie banków europejskich w celu uratowania ich przed bankructwem i zasugerowania uczestnikom rynku, że EBC nie dopuści do „powtórki z upadku Lehman Brothers”. LTRO miał również zwiększyć wzajemne zaufanie uczestników rynku oraz pomóc najbardziej zadłużonym państwom Europy (Włochy) przez obniżkę kosztów pieniądza (obniżenie rentowności obligacji). Niestety cała operacja miała także negatywną stronę – pokazała sektorowi finansowemu, że nie będzie rozliczenia podmiotów odpowiedzialnych za wytworzenie w systemie złych długów, co tworzy na przyszłość kolejną pokusę nadużycia. Przy okazji przeprowadzenia LTRO upadł mit, że EBC jest niezależnym bankiem centralnym, którego jedynym celem statutowym jest dbałość o stabilność pieniądza.<sup>39</sup> W systemie rezerw cząstkowych – jeśli bank centralny staje przed trudnym wyborem, albo upadek systemu finansowego lub niewypłacalność własnego państwa albo złamanie zasady własnej niezależności – zawsze odejdzie od zasady niezależności i rozpocznie proces „psucia pieniądza” zwanego teraz QE

---

<sup>36</sup> Patrz również na Hipotezę Niestabilności Finansowej (*ang. the Financial Instability Hypothesis*) Hymana Phila Minskiego

<sup>37</sup> Moritz Schularick, Allan M. Taylor, „Credit Booms Gone Bust: Monetary Policy, Leverage Cycles and Financial Crises, 1870-2008”, Working Paper 15512

<sup>38</sup> Z punktu widzenia banku nabycie obligacji skarbowych ma tą wyższość nad udzieleniem kredytu, że nie wymaga odprowadzenia rezerwy obowiązkowej do banku centralnego i zapewnia płynność takiej inwestycji (pod warunkiem, że istnieje płynny rynek wtórny). W przypadku strefy EURO obligacje tych krajów mogły być następnie monetyzowane w EBC, i wobec tego system traktował je jako ekwiwalent gotówki.

<sup>39</sup> EBC nie jest bankiem centralnym żadnego europejskiego państwa narodowego

lub LTRO. Reinhart i Rogoff w swojej książce zauważają, że „psucie pieniądza” nie jest wynalazkiem współczesnym, a inflacja była bardzo często wykorzystywana przez władze jako narzędzie zmniejszające realną wartość zadłużenia państwowego wobec obywateli. Obecne „drukowanie pieniędzy” przez FED i EBC doprowadzi do potężnych kosztów u szerokich grup społecznych.

Podstawową cechą systemu rezerwy cząstkowej jest jego wewnętrzna niestabilność i procykliczność. W okresie koniunktury gospodarczej banki kierujące się perspektywą krótkoterminowych zysków i prowizji obniżają kryteria przyznawania kredytów, co prowadzi do presji inflacyjnej i zadłużania się podmiotów nie posiadających zdolności kredytowej. W sektorze prywatnym nadmierna podaż pieniądza wywołuje bańki spekulacyjne na rynkach nieruchomości i akcji.

Udział banków w finansowaniu rynku nieruchomości pogłębia wahania koniunkturalne. W okresie wzrostu banki łagodnie podchodzą do kwestii ryzyka kredytowego i uczestniczą w tworzeniu „bąbla spekulacyjnego” finansując nabywanie pozornie bezpiecznych przewartościowanych aktywów nieruchomościowych niejednokrotnie finansując więcej niż 100% ich wartości. Aktywa te dają inwestorom w tym okresie tak wysoką stopę zwrotu, że posiadanie kilku nieruchomości nabywanych w celach spekulacyjnych nie jest rzadkością. W USA w okresie przed upadkiem Lehman Brothers dochodziło nawet do przypadków celowego zadłużania osób nie posiadających wystarczającej świadomości finansowej („predatory lending”), co już było ewidentnym działaniem na szkodę najsłabszych uczestników rynku. Szczególnie było to widoczne przy udzielaniu kredytów na zakup nieruchomości przekraczających ich wartość rynkową.

W okresie pogorszenia koniunktury prywatne banki oparte na rezerwie cząstkowej zacieśniają politykę kredytową, co zmniejsza drastycznie podaż pieniądza dłużnego w gospodarce i deflacji. Ponieważ pieniądź jest środkiem rozliczeniowym i jednostką miary doprowadza to do stopniowego pogorszenia sytuacji w gospodarce. Wskutek braku pracy dłużnicy przestają obsługiwać zaciągnięte przez siebie wcześniej kredyty, co dalej pogarsza jakość aktywów bankowych. Powoduje to powstawanie w systemie tzw. „złych długów”. Pogorszenie wskaźnika terminowej obsługi kredytów doprowadza do zmiany bankowego stosunku do ryzyka. Każde zmniejszenie podaży pieniądza dłużnego wpływa negatywnie na rynek pracy. W efekcie banki są zmuszone przejść wcześniej finansowane aktywa nieruchomościowe od niewypłacalnych dłużników i usiłują je upłynnić na rynku wtórnym, gdzie przeważa podaż, co dodatkowo destabilizuje ten rynek.

Podsumowując prywatna bankowość oparta na systemie rezerwy cząstkowej prowadzi do negatywnych zjawisk monetarnych prowadzących w konsekwencji do wtórnej ukrytej redystrybucji dóbr i usług wytworzonych przez społeczeństwo. Przy danej wartości dóbr i usług będących w obrocie w gospodarce nadmierna akcja kredytowa prowadzi do nałożenia na oszczędności podatku inflacyjnego, co oznacza naruszenie prawa własności obywateli. Monetarny mechanizm inflacyjny prowadzi do transferu siły nabywczej do prywatnych właścicieli systemu bankowego i spadku realnej wartości wewnętrznego długu publicznego i oszczędności. Ewidentnym strukturalnym problemem tego systemu bankowości są silne wahania podaży pieniądza w stosunku do ilości dóbr i usług dostępnych w gospodarce<sup>40</sup>.

## **7. Skutki rozpadu systemu z Bretton Woods. Globalny podatek inflacyjny**

Wielki kryzys doprowadził do recesji, protekcjonizmu, perturbacji w międzynarodowej wymianie handlowej, co przyczyniło się do wybuchu II wojny światowej. Po jej zakończeniu na konferencji w Bretton Woods, powstał nowy porządek finansowy świata, który miał zapewnić uczciwe płatności w ramach wymiany towarowej pomiędzy krajami. Środkiem płatniczym nowego

---

<sup>40</sup> System rezerw cząstkowych został nawet niespodziewanie potępiony w publikacji Międzynarodowego Funduszu Walutowego z sierpnia 2012 r. zatytułowanej „The Chicago Plan Revisited” – strona internetowa: <http://www.imf.org/external/pubs/cat/longres.aspx?sk=26178.0>, data dostępu 20 sierpnia 2012 r.

porządku świata została nowa waluta rezerwowa – dolar amerykański. Międzynarodowe zaufanie do dolara zostało zbudowane na bazie przyszłej wymienialności tej waluty na złoto zagwarantowanej przez USA rządom innych państw narodowych. Sektor finansowy USA stał się najpotężniejszym emitentem globalnego pieniądza i środka tezauryzacji a USA imperium ekonomicznym. Stała wartość dolara i jego wymienialność na złoto nie pozwalała Amerykanom ekonomicznie wykorzystywać innych krajów. Każda nadwyżka handlowa w obrocie z USA mogła być rozliczona w złocie.

Po okresie wysokiego zaufania do dolara – ze względu na malejące rezerwy złota - 15 sierpnia 1971 r. prezydent Nixon ogłosił odejście od wymienialności dolara na złoto. Ameryka ogłosiła swoją faktyczną niewypłacalność, a ludzkość weszła w epokę niepewności i niestabilności finansowej. Kraje OPEC w odwecie na decyzję Nixona 4-krotnie podwyższyły cenę ropy naftowej. Rozpoczęła się era płynnych kursów walutowych ustalanych na rynku. Dla systemu finansowego oznaczało to nieograniczoną możliwość zadłużania się przez USA oraz zamieszanie, z którym świat od ponad 40 lat nie może sobie poradzić<sup>41</sup>. Z perspektywy krajów, które przyjęły dolara amerykańskiego, jako walutę rozliczeniową zdarzenie to oznaczało akceptację płatności inflacyjnego podatku imperialnego na rzecz USA. Jeśli oznaczymy siłę nabywczą jednego dolara w 1945 r. jako 100 centów to siła nabywczą 1 dolara w 2007 r. wyniosła zaledwie 4 centy<sup>42</sup>.

Wobec powyższego powstaje pytanie - dlaczego dolar jest nadal walutą rezerwową i walutą rozliczeniową w handlu międzynarodowym? Ciekawą tezę wskazuje jeden z publicystów. Twierdzi on, że gdy rząd USA doszedł do wniosku, że nie zdoła wykupić wyemitowanych dolarów płacąc za nie złotem uzależnił świat od tej waluty w inny sposób. Administracja USA zawarła w latach 1972-73 „żelazną umowę” z Arabią Saudyjską, która przewidywała, że w zamian za wsparcie władzy królewskiej rodziny Saudów przez USA, Arabia się będzie sprzedawać ropę naftową wyłącznie za dolary amerykańskie. Śladem Arabii Saudyjskiej podążyły inne państwa OPEC. W konsekwencji - skoro świat zmuszony jest nabywać ropę od krajów arabskich krajów naftowych, to musi także utrzymywać rezerwy dolarowe, aby mieć czym za nią płacić. Świat potrzebował coraz więcej ropy, a jej ceny szły stale w górę, toteż popyt na dolary mógł tylko wzrastać. Wprawdzie dolarów nie można już było wymienić na złoto, ale za to stały się one wymienialne na ropę naftową. Dolar amerykański stał się walutą mającą pokrycie w ropie naftowej. Kraje zainteresowane nabyciem ropy musiały gromadzić dolary, ponieważ były one niezbędne, aby móc kupić ropę od krajów arabskich. Tak długo jak dolar był jedynym dopuszczalnym środkiem płatności za ropę, miał on zagwarantowaną dominację w świecie, a amerykańskie imperium mogło dalej ściągać podatki z całego świata. Gdyby dolar, z jakiegokolwiek powodu, stracił pokrycie w ropie naftowej, amerykańskie imperium przestałoby istnieć. Trwanie imperium wymagało więc, aby ropa była sprzedawana wyłącznie za dolary. Wymagało ponadto, aby rezerwy ropy pozostawały rozproszone pomiędzy osobne, suwerenne państwa nie dość silne politycznie bądź militarnie, żeby móc żądać zapłaty za ropę w jakiejś innej formie<sup>43</sup>. Uważny obserwator może samodzielnie zaobserwować jaki los spotyka rządy krajów produkujących ropę naftową, które usiłowały sprzedawać to paliwo w innej walucie niż dolar.

Amerykański dolar pozostaje nadal globalną walutą rezerwową. Jednak brak jego pokrycia w złocie i nadmierna emisja tej waluty sprawia, że stale spada realna siła nabywczą oszczędności państw i obywateli całego świata ulokowanych w tej walucie. W dolarowych instrumentach finansowych przechowuje swoje bogactwo znacząca częśći ludzkiej populacji. W szczególności problem dotyczy Chin przechowujących swoje oszczędności w obligacjach rządu USA. Zwiększanie przez FED masy

---

<sup>41</sup> Paul H. Dembinski, „Finanse po zawale”, s. 41

<sup>42</sup> Prezentacja prof. Witolda Kwaśnickiego, naruszenie praw własności prywatnej w systemie rezerw cząstkowych, PAFERE, Czeszów 22-23 X 2011 r.

<sup>43</sup> Krassimir Petrov, artykuł „The proposed Iranian oil bourse”, opublikowany w dniu 17 stycznia 2006 r. na stronie internetowej “Energy Bulletin” <http://www.energybulletin.net/node/12125>



pieniądza w obiegu przez nowy instrument polityki pieniężnej zwany *quantitative easing*<sup>44</sup>, w odpowiedzi spadek zatrudnienia w USA wywołany kryzysem sub-prime, doprowadził do przyspieszenia tempa spadku realnej wartości oszczędności przechowywanych w aktywach dolarowych.

## 8. Neoliberalna koncepcja finansowania wydatków publicznych

Zgodnie z ideologią neoliberalną wydatki publiczne mogą być finansowane wyłącznie z podatków i długu zaciąganego przez sektor publiczny w sektorze prywatnym. Koncepcja takiego finansowania budżetu wykorzystuje tezy stworzone kilkaset lat temu przez Davida Ricardo. W większości krajów, gdzie występuje neoliberalna forma kapitalizmu banki centralne mają oficjalnie zakaz finansowania deficytu budżetowego<sup>45</sup>. Banki centralne emitują w takich krajach głównie monety i bilon. Podstawową masę środków rozliczeniowych potrzebnych społeczeństwu do podziału wytworzonego PKB kreują prywatne banki w formie pieniądza dłużnego.

Taka konstrukcja finansowania budżetu państwa chroni wartość pieniądza papierowego przed zakusami emisyjnymi polityków jednak wywołuje też bardzo istotny efekt uboczny – powoduje brak wynagrodzenia wszystkich czynników biorących udział w wytwarzaniu PKB na terytorium danego kraju. Pomimo angażowania w procesy produkcji takich dóbr jak zasoby naturalne, kapitał infrastrukturalny, społeczny, naukowy i środowiska naturalnego – czynniki te nie są finansowo wynagradzane. Gospodarujące społeczeństwo, aby wytworzyć te formy kapitału musiało przez setki lat swojego istnienia poczynić znaczące inwestycje. Stąd też w budżecie państwa widać wszystkie koszty utrzymywania dóbr publicznych, a nie widać znaczącej części przychodów z nich pochodzących. Przedsiębiorstwo stosujące w swoim rachunku zysków i strat taką technikę pokazywania przychodów zostałoby oskarżone o oszustwo.

Skutkiem takiej koncepcji finansowania deficytu budżetowego jest także nieuchronne okresowe zaciąganie znaczącego oprocentowanego długu (emisji oprocentowanych obligacji skarbowych) i nieuchronne poddawanie się przez rządy dyktatowi agencji ratingowych.<sup>46</sup> W okresie dekonjunkury gospodarczej spadek dochodów podatkowych jest normą podczas, gdy wydatki na dobra publiczne mają charakter sztywny. Prowadzi to do automatycznego wzrostu zadłużenia państwa, które stara się kompensować negatywne efekty zewnętrzne „niewidzialnej ręki rynku”. Spłata oprocentowania długu publicznego stanowi znaczącą część wydatkową budżetu państwa i w coraz większej części jest finansowana z najskuteczniejszego podatku od konsumpcji - VAT – obciążającego relatywnie najbardziej wielodzietne rodziny i najuboższe grupy podatników, które konsumują najwięcej w stosunku do swoich dochodów. W państwie neoliberalnym, w grupie najlepiej sytuowanych obywateli, udział płaconego podatku VAT w osiągniętych dochodach znajduje się na niższym poziomie. Powyżej opisana sytuacja wywołuje efekty redystrybucji majątku - niewynagradzane a niezbędne w procesie produkcji dobra publiczne są w większej części finansowane z podatków niżej sytuowanych obywateli, którzy nie mogą „uciec przed opodatkowaniem” do rajów podatkowych. Działalność gospodarcza prowadzona przez lepiej sytuowanych obywateli jest

---

<sup>44</sup> Quantitative easing (QE) – „luzowanie ilościowe” jest niestandardowym narzędziem stymulowania gospodarki przez bank centralny stosowanym w sytuacji bardzo niskich stóp procentowych, gdy nie działają już inne narzędzia polityki pieniężnej. Luzowanie ilościowe polega na odkupywaniu aktywów finansowych od uczestników rynku i zwiększaniu w ten sposób podaży pieniądza na rynku.

<sup>45</sup> Na przykład w Polsce stanowi tak art. 220 Konstytucji RP

<sup>46</sup> W neoliberalnym państwie agencje ratingowe mają większy wpływ na decyzje rządów niż wola większości społeczeństwa.

organizowana w formie umożliwiającej optymalizację podatkową.<sup>47</sup> Opisane wyżej zjawisko wpisuje się w neoliberalny schemat „prywatyzacji zysków i nacjonalizacji kosztów”.<sup>48</sup>

## 9. Siła polityczna sektora finansowego

Uważny obserwator zadaje sobie jednak pytanie – dlaczego społeczeństwa nie podejmują skutecznych działań mających na celu eliminację negatywnych społecznie cech systemu finansowego? Główną przyczyną istnienia negatywnych zjawisk w finansach i jednocześnie podstawową barierą uniemożliwiającą reformy wydaje się istniejący na świecie układ sił zainteresowany określoną formą prawa finansowego oraz niewydolność systemu demokratycznego państw narodowych, jako skutecznego narzędzia władzy równoważącego interes publiczny z interesem sektora finansowego.

Niektórzy badacze opisują demokrację neoliberalną w bardzo zdecydowany sposób: *„Rządzący pojawiają się, jako komicy i klakierzy rynków finansowych. Na wezwanie rynków finansowych sięgają do kieszeni podatników. Wobec powyższego na początku XXI wieku demokracja, jako władza ludu, podmiotu abstrakcyjnego, fikcyjnego i realne rządzenie przez nielicznych powoduje, że ustrój ten pojawia się, jako wyraz szczególnej, społecznej hipokryzji. (...) W ujęciu daleko idącej poprawności demokracja liberalna, tj. rządy ludu w jej XX-wiecznym, liberalnym projekcie, może zostać z filozoficznego punktu widzenia, jako pewien utopijny mit”*.<sup>49</sup>

Jak wiele politycznych powszechnie akceptowanych prawd, tak i trójpodział władzy na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą wymaga rewizji. Do trój-elementowej układanki należałoby dodać „czwartą władzę” – media oraz „piątą władzę” – grupy nacisku dysponujące potężnymi zasobami finansowymi na finansowanie kampanii politycznych oraz lobbing polityczny. Nie należy zapominać o bardzo silnej obecności władzy rynków finansowych i agencji ratingowych. W systemie zakazu finansowania wydatków publicznych przez banki centralne zadłużone rządy państw narodowych są skazane na łaskę i niełaskę rolującego obligacje „parlamentu inwestorów”. Niejednokrotnie można zauważyć, że nowowybrany premier rządu treść swojego expose kieruje do decydentów agencji ratingowych, a nie do własnego społeczeństwa. Agencje ratingowe reprezentują wyłącznie interes wierzycieli a nie interes społeczny aprobując wyłącznie reformy i „cięcia wydatków publicznych”.<sup>50</sup>

Aby demokracja działała i mogła być stosowana zasada społecznej słuszności rządzący muszą działać zgodnie ze swoim programem politycznym a wszelkie poważne decyzje, w których istnieje konflikt: interesy finansjery – interes publiczny, powinny być podejmowane na podstawie wyników uczciwej debaty publicznej. Aby debata publiczna była skutecznym narzędziem uzgodnień demokratycznych muszą istnieć apolityczne media. Prywatne media są narażone na głęboki konflikt interesów, więc przedstawiają one rzeczywistość tendencyjnie - utrzymując się z przychodów z reklamy nie mogą sobie pozwolić na publiczne propagowanie opinii godzących w interesy potężnych

---

<sup>47</sup> W 2012 r. w Polsce oczywiście jest korzystanie się z formy spółki komandytowo – akcyjnej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Ta forma prawna spółki działa jak „oaza podatkowa” przez „demontaż” jednego poziomu opodatkowania zysków kapitałowych z osób prawnych.

<sup>48</sup> Neoliberalny paradygmat finansowania wydatków publicznych jest krytykowany przez środowiska naukowe. 16 marca 2012 r. na konferencji PAN profesorowie Kazimierz Łaski i Leon Podkaminer przedstawili swoje krytyczne poglądy na ten temat. Ich badania zostały przedstawione w artykule: „The Basis Paradigms of the EU Economic Policy-Making Need to be Changed” i opublikowane w Cambridge Journal of Economics, nr. 1 z 2012 r.

<sup>49</sup> Jerzy Oniszczyk, Neoliberalny kontekst wolności politycznej, fragment referatu wygłoszonego podczas Ogólnopolskiej Konferencji zorganizowanej przez prof. Marię Szyszkowską „Wielopartyjność jako warunek demokracji”, Nałęczów 1-2 marca 2011 r.

<sup>50</sup> Vide reformy forsowane przez „trojkę” w Grecji, gdzie w demokratycznym państwie wprowadzono protektorat zwany „rządem technokratów”. Podjęcie próby przeprowadzenia referendum w Grecji w sprawie cięć w wydatkach publicznych zakończyło się ostrą reakcją Komisji Europejskiej.

klientów biznesowych – działanie w imię realizacji abstrakcyjnych idei demokratycznych naraziłoby je na utratę przychodów – a to już nie spodobałoby się oczekującym na zysk akcjonariuszom.

Media mogą wykreować usłużnego grupom nacisku polityka, albo w jednej chwili skazać na niebyt niepokornego obrońcę słusznego interesu społecznego. Media mogą najbardziej niesprawiedliwe pomysły “sprzedać” społeczeństwu, jako słuszne za pośrednictwem „nieobiektywnych akademików” lub lobbystów i na odwrót – pomysły realizujące dobre idee mogą zniszczyć, jako niebezpieczne.<sup>51</sup> Należy pamiętać, że wiedza o inżynierii finansowej jest posiadana przez bardzo wąską grupę społeczną. Potencjał intelektualny lobbystów i ekspertów sektora finansowego bardzo silnie wpływa na ostateczny kształt regulacji uchwalanych przez ciała ustawodawcze państw narodowych.



Jednak największe zagrożenie dla interesu publicznego stanowi konflikt interesów polityków aktualnie sprawujących rządy. Ich priorytetem w kilkuletniej kadencji jest raczej zachowanie kapitału politycznego niż długoterminowa racja stanu państwa. Literatura przedmiotu wskazuje zjawisko tzw. „drzwi obrotowych” („revolving doors”). Grupy nacisku oferują posłusznym ex-politykom i ex-regulatorom rynku finansowego intratne długoterminowe posady w instytucjach finansowych lub inne korzyści.

Odrębnym problemem wygenerowanym przez prywatyzację jest siła polityczna spółek akcyjnych sektora finansowego. Na mocy 14 Poprawki do Konstytucji USA zniesiono wymóg celu publicznego istnienia takiej spółki. Prowadzenie działalności prywatnej w formie spółki akcyjnej i jednocześnie zdobywanie wielkich funduszy za pośrednictwem rynków kapitałowych (m.in. funduszy inwestycyjnych i emerytalnych) umożliwiło przez proces fuzji powstanie wielkich globalnych organizacji, posiadających siłę gospodarczą i polityczną większą od państw narodowych. Jednocześnie spadała rola państw narodowych i ich regulatorów.

Jedną z kluczowych przyczyn nieprawidłowości występujących w światowym systemie finansowym jest metoda uchwalania prawa finansowego, gdzie zderzają się dwie grupy interesów: interes publiczny reprezentowany przez coraz słabsze państwa narodowe i nieświadome społeczeństwa oraz interes oligarchii finansowej. Jak pokazuje historia stanowienia prawa interes klasy finansowej, ze względu na specyfikę demokracji jako formy rządów, zawsze był górą wobec interesu reszty społeczeństwa.

Pomimo rygorystycznych regulacji dotyczących transparentności lobbingu w USA aktualny sposób uchwalania sprzyja realizowaniu interesów sektora finansowego.<sup>52</sup> Interesy sektora finansowego są doskonale chronione przez lobbystów.<sup>53</sup> Organizacje reprezentujące słabsze grupy społeczne są mniej aktywne i skuteczne. W USA same tylko banki i koncerny farmaceutyczne wydają znaczące kwoty na lobbying. Poniższa tabela obrazuje wydatki lobbystyczne najsilniejszych sektorów gospodarczych.<sup>54</sup>

Tabela: Działalność lobbystyczna sektorów gospodarczych w USA (w okresie 2011-2012)

	<b>Sektor</b>	<b>Kwota</b>	<b>Demokraci</b>	<b>Republikanie</b>	<b>Demokraci</b> <b>Republikanie</b>
1	Finance/Insur/Real Est	\$285,046,058	31.2%	49.8%	
2	Other	\$198,335,054	51.3%	42.4%	

<sup>51</sup> W dyskusji naukowej pojawiło się stąd nowe pojęcie „mediokracji”

<sup>52</sup> W USA kongresmeni i wysocy urzędnicy administracji rządowej mają obowiązek odnotować w specjalnej bazie w internecie jakiegokolwiek „znaczące kontakty z prywatnymi podmiotami”.

<sup>53</sup> Zjawisko „regulatory capture” – przedkładanie ponad interes publiczny interesu silnych sektorów gospodarczych, gdzie decydent polityczny ma w przyszłości szanse otrzymać korzyść w zamian za określone zachowanie się.

<sup>54</sup> Strona internetowa Center for Responsive Politics na dzień 20 czerwca 2012 r.: <http://www.opensecrets.org/industries/index.php>

3	Misc Business	\$189,854,313	32.2%	42.4%	
4	Lawyers & Lobbyists	\$125,934,303	65.8%	31.1%	
5	Health	\$112,948,240	36.9%	44.8%	
6	Ideology/Single-Issue	\$106,756,126	50.4%	43.7%	
7	Communic/Electronics	\$84,213,382	52.5%	30.1%	
8	Energy/Nat Resource	\$62,716,217	19.2%	65.2%	
9	Construction	\$52,861,477	24.4%	53.8%	
10	Labor	\$52,513,143	56.6%	7.2%	
11	Agribusiness	\$39,193,073	27.8%	67.4%	
12	Transportation	\$34,516,470	25.3%	68.8%	
13	Defense	\$15,383,513	39.8%	59.8%	

Źródło: Center for Responsive Politics

Powyższa tabela obrazuje udział nakładów lobbystyczny sektora finansowego w stanowienie prawa realizującego jego interes biznesowy w porównaniu do innych części gospodarki. Jak widać wydatki lobbystyczne sektora finansowego zdecydowanie górują nad pozostałymi grupami nacisku.

Kolejnym obszarem aktywności tego sektora jest kształtowanie świadomości społecznej w obszarze naukowym. Think-tanki wspomagają finansowe grupy interesu w forsowaniu najlepszych rozwiązań instytucjonalnych<sup>55</sup>. Sektor finansowy dysponując znaczącymi środkami finansowymi zleca w środowiskach naukowych wykonanie tendencyjnych opracowań i ekspertyz, które kreują opinię publiczną sprzyjającą realizacji jego interesów. Takie „opracowania naukowe” są następnie szeroko propagowane i stają się obowiązkowym sposobem myślenia reprezentowanym przez media<sup>56</sup>.

W dniu 21 stycznia 2010 roku zapadło orzeczenie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, które uznało za sprzeczne z konstytucją ustawy federalne ograniczające finansowanie działalności politycznej przez spółki akcyjne.<sup>57</sup> Decyzje te zwiększyły siłę oddziaływania sektora finansowego na ostateczne brzmienie regulacji prawnych.<sup>58</sup>

## 10. Diagnoza – sprawiedliwość i koszty społeczne systemu finansowego

Systemy finansowe, jako rynki centralizujące popyt i podaż na pieniądź różnią się poważnie od innych rynków dóbr i usług. Głównym celem systemu finansowego powinno być zapewnienie płynności gospodarce towarowo-pieniężnej (umożliwienie wymiany dóbr i usług za pośrednictwem pieniądza) i bezpieczny transfer płynności od podmiotów dysponujących nadwyżkami środków finansowych do podmiotów wykazujących zapotrzebowanie na te zasoby. W przypadku wystąpienia kryzysów i niestabilności pojawiają się silne negatywne efekty zewnętrzne, przekładające się z wielką siłą na całe społeczeństwo i gospodarkę realną. Cechą charakterystyczną rynków finansowych jest ich wielka wrażliwość na zmiany poziomu zaufania – wszelka niestabilność nie dość, że nie zanika samoistnie to jeszcze ma tendencję do potęgowania się. Gdy instytucje finansowe popadają w tarapaty to uderza to w każdego uczestnika życia gospodarczego – w gospodarce towarowo – pieniężnej wszyscy są uzależnieni od pieniądza, kredytu i banków. Szczególnie silnie kryzysy finansowe uderzają w najsłabsze warstwy społeczne, gdyż to one ponoszą największy ciężar związany z wydatkami publicznymi.

<sup>55</sup> Tadeusz T. Kaczmarek, „Kto kieruje globalizacją? Think-tanki – kuźnie nowych idei”, Diffin, Warszawa 2011

<sup>56</sup> „Inside Job”, film dokumentalny w reżyserii Charlesa Fergusona pokazujący kryzys finansowy 2008 roku jako efekt postępującej deregulacji rynków finansowych.

<sup>57</sup> Citizens United v. Federal Election Commission, 558 U.S. 2010

<sup>58</sup> Szerzej o dysfunkcjonalności demokracji w dobie neoliberalizmu w filmie dokumentalnym Richarda Brouillette’a „Enciclement – Neo – Liberalism Ensnares Democracy”, Magazyn Sztuki Dokumentu

Każda działalność sektora finansowego, która nie buduje społecznej wartości, a buduje korzyści wyłącznie dla części interesariuszy prywatnego operatora powinna być wyeliminowana. Globalne społeczeństwo nie może ponosić odpowiedzialności za takie ryzyka biznesowe sektora finansowego jak: działalność spekulacyjna na rynku instrumentów pochodnych, kontraktów na żywność, ropę naftową, CDS, spekulacyjne nabywanie obligacji krajów nieposiadających zdolności kredytowej. System nie powinien obciążać społeczeństwa (podatnika) za ekscesy prywatnych przedsiębiorców nadużywających władzy nad dobrem publicznym.

Konieczne jest przywrócenie władzy państw nad sektorem finansowym. Państwa powinny uregulować sektor finansowy tak, aby społeczeństwa nie ponosiły nieuzasadnionych kosztów jego funkcjonowania. Działalność finansowa jest działalnością o charakterze publicznym i ma charakter reglamentowany – zbiorowości ludzkie powierzają instytucjom finansowym konstytucyjnie chronione dobra (prawo własności), które niejednokrotnie oszczędnościami całego życia. System finansowy jest instytucją zaufania publicznego i ze względu na swoją szczególną rolę w obrocie gospodarczym nie może tego zaufania nadużywać. Relacja zaufania różni stosunek prawny bank – klient banku od innych stosunków gospodarczych. Szereg polskich badaczy prawa argumentuje, że celem przepisów prawa bankowego jest nie tylko ochrona obywateli, ale również ochrona interesów samych banków, jako instytucji zaufania publicznego.<sup>59</sup>

Systemy finansowe powinny być zbudowane tak, aby były odporne na pokusę nadużycia (moral hazard) menedżerów i aby niemożliwe były praktyki prowadzące do cichego manipulowania siłą nabywczą pieniądza (opodatkowanie obywateli inflacją). W stosunkach handlowych między krajami waluta rezerwowa nie może prowadzić do redystrybucji wartości pomiędzy ich uczestnikami.

Podczas kryzysu ujawniła się niewydolność systemu demokratycznego w uchwalaniu prawa sprawiedliwie wyważającego interesy pomiędzy klasą finansową a dobrem publicznym. W ocenie autora na osłabienie ochrony interesu publicznego mają wpływ wszystkie opisane wyżej procesy ze szczególnym uwzględnieniem: nieprawidłowego paradygmatu finansowania wydatków publicznych oraz konkurencji regulacyjnej i podatkowej pomiędzy państwami wywołanej trans granicznymi przepływami kapitału (konkurencja państw o inwestycje bezpośrednie). Istotnym czynnikiem wpływającym na niesprawność demokracji jest także konflikt agencji klasy politycznej w ramach systemu władzy reprezentantów - demokracji pośredniej. Jedynie demokracja bezpośrednia ma szanse wyeliminować ten konflikt. Systemy polityczne w XXI wieku muszą ewoluować w kierunku szerszej debaty publicznej i większego angażowania obywateli wykorzystującego Internet (cyberkracja).

## **11. Praca jako czynnik produkcji – podmiotowość człowieka w procesie gospodarowania**

Czy wolność i demokracja są to wartości humanistyczne, które naprawdę mogą się urzeczywistnić w systemie gospodarczym opartym na opisanym wyżej neoliberalnym modelu systemu finansowego? Uważna analiza opisanych w powyższym artykule zjawisk prowadzi do konkluzji, że ta wolność to przede wszystkim wolność przerzucania kosztów transakcyjnych i negatywnych efektów zewnętrznych na słabszych uczestników rynku. Opresja państwa w ramach socjalistycznej gospodarki nakazowo – rozdzielczej została zamieniona na opresję wolnego rynku i sfery finansowej. Wolność człowieka w państwie neoliberalnym przyjęła formę wolności ekonomicznej.

Posiadanie lub nie wolności ekonomicznej zarysowuje nowe podziały społeczne - klasy. Tej formy wolności przede wszystkim są pozbawione osoby będący długoterminowymi dłużnikami utrzymującymi się z pracy najemnej. Z pewnym sukcesem można przeprowadzić próbę porównania sytuacji tych osób do sytuacji niewolników w Starożytnym Rzymie. Współczesny dłużnik nie jest, co prawda rzeczą będącą własnością innej osoby, którą można dowolnie rozporządzać i posiada własną

---

<sup>59</sup> Jakub Pitera, „Charakterystyka instytucji zaufania publicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych”, *Kwartalnik Prawa Publicznego* nr 4/2007, UKSW/BEL Studio, Warszawa

godność, ale odczuwa on istnienie zewnętrznego prawnego przymusu pracy, który jest przejawem silnie przytłaczającej go ekonomicznej władzy totalitarnej otaczającego systemu. W społeczeństwie konsumpcyjnym odrzucenie ogólnych wzorców zachowań oznacza marginalizację. Z drugiej strony poddanie się konsumpcji na kredyt oznacza wzrost niepewności życiowej i nadmierne koncentrowanie się na karierze zawodowej. Na poziomie społecznym prowadzi to zjawisk depopulacyjnych.

Neoliberalizm w finansach i gospodarce doprowadził do znaczącego rozwarstwienia się dochodów pomiędzy najbogatszymi a najbiedniejszymi obywatelami świata.<sup>60</sup> Tylko w latach 2002-2007 do 1% osób o najwyższych dochodach trafiło w USA aż 65% całego przyrostu dochodu.<sup>61</sup> Niewątpliwie czynnikiem pogłębiającym rozwarstwienie jest bankowość odsetkowa oparta na systemie rezerw cząstkowych. Najsłabsze warstwy społeczne pracują, aby spłacić kredyt natomiast klasa wyższa nie musi pracować – kapitał pracuje dla niej. Czy to jest sprawiedliwy świat? Czy przestrzeń życiowa i wolność człowieka powinny być wyznaczana przez posiadanie wolności ekonomicznej? Czy to jest moralne? Nowy kierunek wyznaczyła ostatnia zmiana funkcji państwa. Rola państwa neoliberalnego ewoluje z opiekuna najsłabszych grup społecznych do roli ich strażnika.<sup>62</sup> Najlepszym przykładem jest tu wprowadzenie protektoratu w Grecji.<sup>63</sup> Coraz większa liczba naukowców uważa, że obecna forma kapitalizmu przyjęła nietwórczy i zdecydowanie pasożytniczy charakter.<sup>64</sup> Celem gospodarowania przestał być człowiek, jako podmiot. W neoliberalnej gospodarce stał się on „przedmiotem i narzędziem produkcji” o randze niższej niż pozycja kapitału. Opodatkowanie pracy stało się wyższe niż opodatkowanie kapitału. Struktura dochodów państw narodowych pokazuje na słabnący udział CIT i CGT, a rosnący udział VAT i PIT w finansowaniu wydatków publicznych. Dzieje się to kosztem najsłabszych grup społecznych, których stosunek konsumpcji opodatkowanej VAT do dochodów jest najwyższy. Przy czym należy zauważyć, że przychód z pracy wymaga o wiele większego wysiłku niż zysk na kapitale.

Ludzkość powinna wrócić do źródeł i stworzyć nowe paradygmaty w finansach<sup>65</sup>. Należy zacząć od stworzenia meta-ekonomii – nauki określającej od nowa cele społeczne gospodarowania. Na tej podstawie należy zbudować od nowa teorię ekonomii. Wzrost PKB nie powinien być już traktowany, jako miernik sukcesu społeczeństwa<sup>66</sup>. Brak jest dowodu naukowego na istnienie pozytywnej korelacji pomiędzy wzrostem PKB a wzrostem wskaźnika dobrostanu społecznego. Na nowo należy zdefiniować architekturę systemu finansowego. Brak jest dowodu naukowego, że obecny poziom jego skomplikowania buduje stabilność i społeczną wartość. Raczej badacze skłaniają się do tezy, że ostatni wzrost udziału wartości sektora finansowego w PKB w krajach rozwiniętych gospodarczo spowodował wzrost renty pobieranej przez ten sektor z gospodarki realnej a nie dostarczanie jej realnej wartości ekonomicznej<sup>67</sup>.

Należy się jeszcze raz zastanowić nad celem społecznym wynagradzania nieproduktywnych form inwestycji. W bankowości islamskiej wynagrodzenie otrzymuje wyłącznie kapitał lokowany w

---

<sup>60</sup> Raport OECD za 2011 r., „Divided We Stand: Why Inequality Keeps Rising?”, strona internetowa: [http://www.oecd.org/document/51/0,3746,en\\_2649\\_33933\\_49147827\\_1\\_1\\_1\\_1,00.html](http://www.oecd.org/document/51/0,3746,en_2649_33933_49147827_1_1_1_1,00.html)

<sup>61</sup> Joseph E. Stiglitz, „The Price of Inequality. How Today’s Divided Society Endangers our Future”, W. W. Norton & Company, Nowy Jork Londyn 2012

<sup>62</sup> Zygmunt Bauman, „Żyjąc w czasie pożyczonym”, Wydawnictwo Literackie 2010, s. 62

<sup>63</sup> Wprowadzenie protektoratu KE w Grecji w celu nadzoru nad wdrażaniem programu oszczędnościowego wyznaczonego przez „Trojkę”

<sup>64</sup> Jerzy Oniszczyk, „Źródła, zjawiska i sens kryzysów. Odniesienie do kryzysu 2007+”, Normalność i Kryzys. Jedność, czy różnorodność. Refleksje filozoficzno –prawne i ekonomiczno społeczne w ujęciu aksjologicznym, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010 r., str. 516

<sup>65</sup> Adair Turner, Artykuł: „What banks do? Why do credit booms and busts occur and what can public do about it?”, „The Future of Finance” LSE Report, London School of Economics and Political Science 2010 r., s.23

<sup>66</sup> Joseph E. Stiglitz, „Freefall. Jazda bez trzymanki”, s. 331

<sup>67</sup> Adair Turner, „The Future of ...”, s. 6

proces produkcji. Kapitał ten ponosi identyczne ryzyko jak przedsiębiorca. Nie istnieje tam instytucja odsetek pobieranych niezależnie od efektów przedsięwzięcia gospodarczego tak jak to funkcjonuje to w cywilizacji zachodniej (prymat kapitału). W przypadku porażki przedsięwzięcia dochodzi do niesprawiedliwego zubożenia przedsiębiorcy na rzecz właściciela kapitału. Dlaczego kapitał powinien być uprzywilejowany względem przedsiębiorcy? Bezproduktywne społecznie formy inwestycji nie są w bankowości islamskiej w ogóle wynagradzane. Odejscie od standardu złota oznacza, że pieniądź nie jest już dobrem rzadkim, więc dlaczego musi być wynagradzany odsetkami?

J. M. Keynes w swoich publikacjach odniósł się do kwestii odsetek w sposób następujący:

*„Procent nie wynagradza dzisiaj żadnego istotnego poświęcenia, tak samo jak renta gruntowa. Właściciel kapitału otrzymuje dziś procent, dlatego, że ilość kapitału jest niedostateczna, tak samo jak właściciel ziemi otrzymuje rentę, dlatego, że ilość ziemi jest niedostateczna. Ale, podczas gdy mogą istnieć naturalne powody niedostatecznej ilości ziemi, nie ma żadnych naturalnych powodów, aby występował niedostatek kapitału. (...) Z tego powodu uważam rentierski kapitalizm za fazę przejściową, która zniknie po spełnieniu swojego zadania. (...) Można zatem w praktyce dążyć (a nie ma w tym nic niemożliwego do osiągnięcia) do takiego zwiększenia masy kapitału, aby jego ilość przestała być niedostateczna, tak, że inwestor niezatrudniony w produkcji nie będzie już otrzymywał żadnej premii.”<sup>68</sup>*

A może ludzkość powinna zastanowić się nad koncepcją kredytu społecznego? Czas stworzyć system finansowy, który nie będzie zadłużał i eksploatował narodów świata bez względu na efekty ich pracy<sup>69</sup>. Nie jest regułą, że w zglobalizowanym świecie - poprawa konkurencyjności gospodarki zawsze musi się odbywać za sprawą wzrostu bezrobocia - kosztem człowieka czerpiącego dochody z własnej pracy (udział wynagrodzeń w PKB konsekwentnie spada)<sup>70</sup>. Każdy człowiek ma prawo do godnej pracy. Zgoda rządów państw narodowych na wysokie bezrobocie jest zgodą na odebranie znaczącej części społeczeństwa prawa do życia. Istnieje granica ludzkiej wytrzymałości – jesteśmy już jej niebezpiecznie blisko.

Stanisław Jan Adamczyk

---

<sup>68</sup> John M. Keynes, „Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza” Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003 r. s. 343. Faktycznie dowód na to, że można tworzyć nieograniczoną ilość kapitału istnieje. Przeprowadzane przez FED i EBC operacje QE i LTRO są przykładem „tworzenia nieograniczonej ilości kapitału”. Problemem tylko jest to, że zostały one skierowane do sektora finansowego, a nie do sektora publicznego. Środki z LTRO pożyczone europejskiemu sektorowi finansowemu przez EBC na 1% zostały następnie przez banki zainwestowane w oprocentowane znacznie wyżej obligacje państw. Operacje te nie tworzą skutecznie popytu w gospodarce.

<sup>69</sup> Twórcą koncepcji kredytu społecznego jest Clifford Hough Douglas, który zaprezentował ją po raz pierwszy na odczytach w 1918 r. Autor ten twierdził, że fałszywa jest koncepcja deficytu budżetowego stworzona przez Davida Ricardo. Douglas podważał tezę głoszoną przez klasę finansową, że państwa narodowe nie mają prawa do emisji własnego nie będącego długiem pieniądza w celu finansowania wydatków publicznych. Twierdził, że państwa zamiast emitować pieniądź i traktować, go jako wyraz wzrostu majątku społecznego, zaciągają pożyczki u bankierów, płacąc niepotrzebnie odsetki. Prowadzi to do zwiększenia obciążeń podatkowych obywateli (państwo ma aparat przymusu w ściąganiu należności podatkowych). Douglas opublikował wiele książek na ten temat: „Economic Democracy” (1919 r.), „Credit Power and Democracy” (1920 r.), „Social Credit” (1924 r.), „The Monopoly of Credit” (1931 r.), „Warning Democracy” (1934 r.).

<sup>70</sup> Raport OECD, Employment Outlook 2012, w wersji polskiej opis raportu dostępny na stronie internetowej Obserwatora Finansowego: <http://m.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/biznes/kapital-zyskuje-kosztem-pracy/>

## Bibliografia:

- Harvey David, „Neoliberalizm. Historia katastrofy”, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008
- Bogle John C, „Dość. Prawdziwe miary bogactwa, biznesu i życia”, PTE, Warszawa 2009
- Bauman Zygmunt, „Żyjąc w czasie pożyczonym”, Wydawnictwo Literackie 2010
- Szymański Władysław, „Niepewność i niestabilność gospodarcza. Gwałtowny wzrost i co dalej”, Difin, Warszawa 2011
- Szymański Władysław, „Czy globalizacja musi być irracjonalna”, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007
- Szymański Władysław, „Kryzys globalny. Pierwsze przybliżenie”, Difin, Warszawa 2009
- Rajan Raghuram G., „Has Financial Development Made the World Riskier”
- Heffernan Shelagh, „Nowoczesna Bankowość”, PWN, Warszawa 2007
- Reinhart M. and Rogoff Kenneth S., „This Time is Different”, Princeton University Press,
- De Soto Jesus Huerta, „Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne”, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011
- De Soto Jesus Huerta, „Sprawiedliwość a efektywność”, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2010
- Schularick Moritz, Taylor Allan M., „Credit Booms Gone Bust: Monetary Policy, Leverage Cycles and Financial Crises, 1870-2008”, Working Paper 15512
- Stiglitz Joseph E., „Freefall. Jazda bez trzymanki”, PTE, Warszawa 2010
- Turner Adair, „What banks do? Why do credit booms and busts occur and what can public do about it?”, „The Future of Finance” LSE Report, London School of Economics and Political Science 2010
- Kaczmarek Tadeusz T., „Kto kieruje globalizacją? Think-tanki – kuźnie nowych idei”, Difin, Warszawa 2011
- Solarz Jan Krzysztof, „Zarządzanie ryzykiem systemu finansowego”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008
- Orłowski Witold M., „Świat do przeróbki. Speculanci, bankruci, giganci i ich rywale”, Agora SA, Warszawa 2011
- Greenspan Allan, „Era zawirowań. Krok w nowy wiek”, WWL Muza SA, Warszawa 2008
- Dembinski Paul, „Finanse po zawale”, Studio Emka, Warszawa 2011
- Lewis Michael, „Wielki Szort. Mechanizm maszyny zagłady”, Wydawnictwo Sonia Draga Sp. z o.o., Katowice 2011
- „Normalność i Kryzys. Jedność czy różnorodność”, Praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Oniszczyka, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010
- Sedlacek Tomas, „Ekonomia dobra i zła”, Studio Emka, Warszawa 2012
- Hongbing Song, „Wojna o pieniądz. Prawdziwe źródła kryzysów finansowych”, Wydawnictwo Wektory
- Hongbing Song, „Wojna o pieniądz II. Świat władzy pieniądza”, Wydawnictwo Wektory
- Kołodko Grzegorz, „Wędrujący świat”, Pruszyński i Spółka, Warszawa 2008
- „Etyka biznesu w perspektywie humanistycznej”, praca zbiorowa pod redakcją Grzegorza Szulczewskiego, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011
- Chesnais Francois, „Bezprawne długi. Jak banki sterują demokracją.” Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2012
- Attali Jacques, „Zachód. 10 lat przed totalnym bankructwem”, Studio Emka, Warszawa 2010
- Stiglitz Joseph E., „The Price of Inequality. How Today’s Divided Society Endangers our Future”, W. W. Norton & Company, New York London 2012